Nr. 78. Sroda, 5 Kwietnia 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 *zł.*, półrocznie 8 *zł.*, kwartalnie 4 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.* 35 ct. W miejscu rocznie [illegible] *zł.*, półrocznie 6 *zł.*, kwartalnie 3 *zł.*, miesięcznie 1 *zł.*
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 *zł.*

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4. Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Polepszenie w stanie Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Antoniny postępuje bez przerwy.

Wiedeń, 3 kwietnia 1882.

Dr. Heim w. r.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł, z powodu wywołanych ustanowieniem sądu obwodowego w Wadowicach zmian w organizacyi krakowskiego sądu krajowego, radców sądu krajowego Stanisława Szpora i Klemensa Pawłowicza w Krakowie w tym samym charakterze do sądu obwodowego w Wadowicach, rozpoczynającego czynności swoje 1 maja; zezwolił radcy sądu krajowego Michałowi Gabryelowi Krzeczowskiemu w Tarnowie przenieść się do Wadowic i mianował dla sądu obwodowego w Wadowicach:

radcami sądu krajowego: sekretarza rady krakowskiego wyższego sądu krajowego, odszczególnionego tytułem i charakterem radcy sądu krajowego, Adolfa Podwina; Jana Lipkę, zastępcę prokuratora państwa w Krakowie, i Karola Szurka, sędziego powiatowego w Wadowicach;

sekretarzami rady: Edmunda Pareńskiego, adjunkta sądu powiatowego w Chrzanowie i Juliusza Nowakiewicza, adjunkta sądu powiatowego w Wadowicach;

adjunktami sądowymi: Andrzeja Niedzielskiego, adjunkta sądu powiatowego w Krzeszowicach; Henryka Haraska, adjunkta sądu powiatowego w Wadowicach; auskultantów Władysława Kwiatkowskiego i Jacka Slebodzińskiego.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował zastępcę prokuratora państwa Juliusza Chitrego-Freyselsfeld radcą sądu krajowego w Tarnowie, przydzielonego do prokuratoryi państwa w Krakowie adjunkta sądu powiatowego Władysława Münnicha zastępcą prokuratora państwa w Krakowie, a przydzielonego do prokuratoryi państwa w Krakowie adjunkta sądu powiatowego dr. Juliana Morelowskiego zastępcą prokuratora państwa w Wadowicach.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował zastępcą prokuratora państwa w Krakowie Leonarda Łukaszewskiego zastępcą nadprokuratora państwa w Krakowie, dalej zezwolił przenieść się adjunktom sądu powiatowego: Tadeuszowi Cukrowiczowi do Wadowic a Stanisławowi Oraczewskiemu do Krzeszowic, wreszcie mianował adjunktami sądu powiatowego auskultantów: Feliksa Rebena w Niepołomicach, Mieczysława Schaetzla w Myślenicach, przydzielając ostatniego do służby w Krzeszowicach.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował oficyała krakowskiego wyższego sądu krajowego Jana Nałęcz Udryckiego naczelnikiem urzędów pomocniczych w Wadowickim sądzie obwodowym.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował sędziego powiatowego w Bochni Juliana Tałasiewicza sekretarzem rady w krakowskim sądzie krajowym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 kwietnia.

Jak płonną i nienaturalną była obawa wywołana prowokacyami krasomowczemi generała Skobelewa i elukubracyami prasy panslawistycznej, pokazało się tem dobitnie z wrażenia, jakie w całym świecie a głównie w Rossyi sprawił nowy zamach w Odessie i śmierć generała Strelnikowa. Wiadomość o zamachu jak grom raziła wszystkich krzykaczy, którzy jeszcze niedawno, ślepi na rzeczywisty stan Rossyi a zatopieni w mrzonkach panrossyjskich, z Moskwy i Petersburga rzucali groźby na zachód, wypowiadali wojnę, i uważając zwycięztwo za pewne, naprzód układali, jakie kształty nadać należy światu. W Europie nie uważano stanu wewnętrznego Rossyi za zupełnie bezpieczny, ale snać przeważała opinia, że się już znacznie polepszyły stosunki, albo że naprawdę Rossya po napoleońsku zechce zewnętrznemi zawikłaniami stłumić wszystkie wewnętrzne objawy niezadowolenia, skoro powszechnie liczono się z niebezpieczeństwem bliskiej wojny jako z czemś pewnem lub przynajmniej prawdopodobnem. Ten fatalny strzał w Odessie, który jako zbrodnia wstrętem przejmuje cały Zachód, przywiedzie do opamiętania alarmistów, którzy siebie i drugich dręczyli urojonemi obawami. Skoro przed rokiem nikomu jeszcze nawet na myśl nie przyszło, żeby Rossya rozpoczynać miała nowy akt dramatu wschodniego, dopóki nie uporządkuje swoich wewnętrznych stosunków, to dziś mimo tak żywo i długo objawianych obaw wojennych, nowy znak życia dany przez konspiracyę nihilistyczną, wskrzesić powinien dawny trafny pogląd na stan rzeczy.

Zbrodnia odeska zaćmiła ale nie zatarła znaczenia ciekawej i ze wszechmiar uwagi godnej przestrogi hr. Kutuzowa, który tak śmiało, szczerze i trafnie odsłonił słabe strony rossyjskiego organizmu państwowego, niemożność prowadzenia agresywnej polityki pod sztandarem panslawizmu i niezbędną potrzebę lojalnego przestrzegania pokoju. Co hr. Kutuzow powiedział, to już dawniej może mniej dobitnie lub mniej zręcznie, ale niemniej wiernie zaznaczyły inne głosy rossyjskie. Ale mimo to przestroga hr. Kutuzowa zasłużyła na uwagę europejską i wywołała ją rzeczywiście, bo nie jestto zwyczajny głos publicysty szczerze rozmiłowanego w pokoju albo udającego takie usposobienie, lecz ostrzeżenie patryotyczne reprezentanta rodu, którego tradycye ściśle wiązaćby się powinny z dążnościami nieoficyalnej, panslawistycznej Rossyi. Obok tego ostrzeżenia pojawiły się inne równocześnie wydane i w każdym razie ciekawe prace publicystyczne poważnych Rossyan, w których śmiało wskazane są postulaty stronnictwa reformy, co do przekształcenia w duchu konstytucyjnym. Jedna z tych broszur surowo krytykuje jałowość obecnego systemu, który obfituje w najrozmaitsze projekty i wnioski, ale dotąd zdobyć się nie mógł czy nie chciał na żaden czyn dodatni.

Za lekkomyślne alarmy i wyzywające głosy Rossyi nieoficyalnej, wiele znieść teraz musi Rossya oficyalna, bo pod wrażeniem wypadku odeskiego

---

MALARZ KOBIET

Przechodząc koło domu Makarta nieraz z zajęciem przypatrywałem się, jak przed furtę ogrodową zajeżdżała kareta, a z jej okna wychylała się twarz kobieca z pewnym wyrazem zadowolenia.... Lokaj już stał przy drzwiczkach otwartych, a na stopniu jeszcze chwilę wahała się mała nóżka, nim ciekawa córka Ewy raczyła uwierzyć, że to rzeczywiście dom Makarta, a więc jej królestwo, jej państwo, zaklęte miejsce, gdzie zaczyna się jej panowanie....

Wcale nie poetyczne otoczenie. Uliczka mała; z jednej strony kawałek gruntu niezabudowanego, naprzeciwko prosta, mieszczańska kamienica z gipsowemi ozdobami. Ale już za furtą zaczyna się inny świat — na zielonym trawniku rzucony odłamek jakiegoś posągu.... Młoda kobieta prostuje się, idzie po uliczce wysypanej żwirem wolno, krok po kroku, z pewną dumą, przed wejściem jeszcze parę razy poprawia fałdy sukni, aby się lepiej drapowały, zapina szósty guziczek u rękawiczki — i tak stając na progu, wesoła, pyszna, w jasnej wiosennej sukni, przypomina barwnego pawia, ptaka, który się często powtarza na obrazach Makarta....

Niewiem, o ile słusznie nazwano Makarta malarzem kobiecym. Nie chcę nawet bardzo podnosić bezmyślności, która cechuje jego typy. Prawda, że kobieta Makartowska nie ma historyi ani wewnętrznych dziejów serca, że przy całej swej piękności nie ma tego, coby nazwać można fizyonomią, t. j. wyrazu, że przeto historycznego w niej nic być nie może. Czy Katarzyna Cornaro, czy Dyana, czy Kleopatra—u wszystkich tych kobiet raczej akcesorya, strój, otoczenie oznaczają, czem one są, a nie siła wewnętrznego wyrazu. Podłożyć jakąś myśl pod tę lub ową twarz, wyobrazić sobie coś, nadać jej zdeterminowane znaczenie — niepodobna.... Obraz Makarta w ogóle wyklucza współudział widza, to co właśnie jest najmilszem w każdem dziele sztuki — patrząc nań, możesz wygodnie myśleć o niczem — i ta ostatnia nuta, którą zawsze dusza widza dospiewa do dzieła artysty, tu braknie zupełnie, bo nam pierwszej nuty artysta nie podał. Można sobie bardzo łatwo wyobrazić, w jaki sposób Makart odtwarzał kobietę. Miał przed sobą piękny model, na palecie całą gamę barw najświetniejszych, z starych weneckich i gdańskich szaf powyciągał najróżniejsze materye złotolite, hafty przetykane perłami i złotem, zarzucił na poręcz krzesła, naprzeciw światła, aby się z materyi wydobyły wszystkie odcienia i lśniące barwy — i malował nie myśląc wiele.... Dzieło artysty nie jest obmyślane; nie ma w niem kompozycyi i myśli przewodniej, czego może najlepiej dowodzi szczegół, że w jednym z ostatnich swoich obrazów ciągle przemalowywał dziecko na wazon a wazon na dziecko. Kobieta, która powstaje pod śmiałym rzutem jego pędzla, nie jest utworem jego myśli — powstaje, rzec można, *à la minute*, jak fotografia — z zetknięcia się żywego przedmiotu z barwnem słońcem jego wyobraźni. Nic dziwnego, że ta kobieta nie ma historyi, bo i pierwotnie nie miała genezy stworzenia. Ale cóż ztąd? Mitologiczna Minerwa powstała skutkiem udręczenia olimpijskiej głowy i jest typem mądrości; postawiono przy niej symbol wiedzy, sowę, która i w nocy widzi; ale jest ptakiem niemiłym. Biblijną Ewę stworzyło tchnienie Boże, i służy ona za typ kobiety, która chciała się przekonać, przeto cierpi i pokutuje. Ale Wenus, matka miłości, typ naiwnej piękności, powstała z srebrnych kropli morskiej fali, z ciepłego tchnienia powietrza, z niczego, i zaprząż jej stanowią lekkie, puszyste, białe gołębie, ptaki bez mózgu, które nadpowietrzną uprząż unoszą pod błękit nieba. Na stworzenie pięknej kobiety na obrazie dość chwili miłości albo chwili kaprysu....

Pod względem czysto artystycznym zarzut bezmyślności sam w sobie jest niesłuszny, bo sztuka nie stoi filozofią, jej zadaniem jest przedewszystkiem wyrażać piękno i prawdę; a gdy to zadanie wypełni, już będzie wyrażała myśl głębszą, choćby to nie leżało było w zamiarach artysty. Ale w kobietach Makarta nie ma idealności ani prawdy — i to jest zasadniczym błędem dzieła jego. Jeżeli chcemy się zastanowić, zkąd pochodzi wrażenie bezmyślności, które robią jego obrazy, dojdziemy, że przyczyna leży mniej jeszcze w braku wyrazu, aniżeli w jakiemś odrębnem traktowaniu przedmiotu, niezupełnie idealnem, ani zupełnie prawdziwem — nie tyle już w braku treści i myśli przewodniej, ile w braku prawdy bądź zewnętrznej, bądź wewnętrznej. Nie koniecznie żądamy duchowej, idealnej prawdy — ciało wykonane umiejętnie, z siłą i prawdą, drzewo i kwiat oddane tak, jak są w rzeczywistości, już są dziełem sztuki — ale właśnie tej potęgi prawdy nie możemy dopatrzeć się ani w oddaniu natury i szczegółów architektonicznych ani w ciałach Makarta..... Dlaczego? Na to zarzut bezmyślności nie daje dostatecznej odpowiedzi.

Chciejmy zastanowić się nad jedną rzeczą. Znakomity krytyk Taine powiada, że w każdym artyście jest jakaś władza zasadnicza, pierwotna, jakiś rys główny charakterystyczny, *une qualité maitresse*, z której wszystkie inne zalety i wady wypływają. Zrozumienie tej pierwszej władzy bardzo ułatwia pojęcie artysty i całości jego dzieła — bo jest tem w człowieku, czem np. w instrumencie nastrój, czem zasadniczy akord w melodyi, ogólny ton w obrazie. Gdybyśmy chcieli pojąć, że od tego głównego rysu zależy całe duchowe i umysłowe gospodarstwo człowieka, że ta pierwotna władza lub namiętność, nazwijmy to jak chcemy, raz na zawsze piętnuje cały charakter artysty, objawia się we wszystkich jego dziełach, uniknęlibyśmy wielu nieporozumień. Szukamy najczęściej w człowieku nie tego, co w nim jest, ale cobyśmy w nim widzieć chcieli — nasze pojęcia i zapatrywania wlewamy w inną istotę, naszym łokciem mierzymy i do szklanki już napełnionej po brzegi dolewamy napój własnego smaku. Sądzić artystę podług ogólnych reguł estetycznych jest często błędem — to też i w osądzeniu Makarta estetyczna dedukcya, jak się powinno rozumieć i malować kobietę, nie ma żadnego znaczenia. Dość na tem, jeżeli wiemy, zkąd wypływa u niego właśnie takie a nie inne pojęcie kobiety? Oto ztąd, że głównym zasadniczym rysem jego jest namiętność barw, a brak artystycznego zmysłu dla prawdy. Każdy artysta tak się zapatruje na świat, jak mu każe jego temperament, idealnie czy realistycznie, każdy ma potrosze swoją prawdę — Makart nie ma żadnej. W traktowaniu przedmiotu nie jest ani poetą ani ścisłym realistą.

Malarz-poeta oddaje ciało tak, aby zeń przebijała dusza, i wtedy nazwiemy go Rafaelem — malarz-realista maluje ciało żywe, z karnacyą rzeczywistą, z muszkułami, i wtedy jest Michałem Aniołem. W ciałach Makarta, które są śliczne, jest coś poetycznego, co przecież nie umie się wznieść do ideału; jest jakiś odcień prawdy, co przecież nie dochodzi do szczerej rzeczywistości. Nie umiem zdać sobie sprawy, w czem to leży, czy w konturach, czy w karnacyi, dość, że wobec ciał Makarta jestem przeniesiony w kraj więcej złudny, aniżeliby się zdawało tym, co nieustannie zarzucają artyście zmysłowość, a przecież nie jestem w kraju zupełnego ideału — malarz zatrzymał się między dwoma granicami. Ci, co wobec jego wspaniałych płócien nie mogą się pozbyć wrażenia, jakoby patrzali na prześliczną kurtynę albo na olbrzymich rozmiarów żurnal mód, trafili na właściwą nutę — patrzą bowiem na dzieło artysty, który nie ma zmysłu dla prawdy ani duchowej ani materyalnej, i ślizga się tylko

świat niedawno tak zajęty tylko militarną potęgą Rossyi, zwraca się do jej nieuporządkowanych stosunków wewnętrznych, a szukając w nich rękojmi pokojowego zachowania się północnego mocarstwa, niemiłosiernie wyprowadza na jaw wszystkie strony ujemne i oceniając to, co rząd dla poprawienia stanu rzeczy uczynił, a właściwie wrzekomo uczynić zamierzał, dochodzi do najniepochlebniejszych konkluzyj. Z tej surowej i bezwzględnej ale bynajmniej nieuprzedzonej krytyki, wychodzi Rossya jako organizm państwowy dotknięty uporczywą chorobą i niezdolny do energiczniejszego wytężania sił na zewnątrz, a rząd jako niezdolny do głębszej dodatniej akcyi, oddany tylko projektom, których rzeczywiście powstało niemało z osobnemi komisyami i komitetami rzeczoznawców i doradców. A od tych projektów do wielkiej dodatniej reformy stosunków, dziś mimo komisyi i komitetów, tak samo daleko jak za czasów hr. Melikowa.

Sprawy krajowe.

(*Reforma taryf kolejowych*).

I.

(§) Przed rokiem Ministerstwo handlu zażądało od wszystkich Izb handlowo-przemysłowych opinii o reformie taryf kolejowych dla obrotu wewnętrznego i dla ważniejszych artykułów produkcyi i handlu. Opinie wypracowane w skutek tego polecenia stanowią materyał dla obradującej właśnie w Wiedniu ankiety rzeczoznawców, do której z lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej delegowany został p. Karol Groman a z krakowskiej p. Reich. Opinia lwowskiej Izby handlowej (elaborat p. radcy cesarskiego Maksymiliana Bodyńskiego) służyć ma jej delegatowi za dyrektywę. Tak na wzgląd na aktualne znaczenie przedmiotu jak i na ciekawy, obfity a przytem bardzo dobrze zestawiony materyał, praca p. Bodyńskiego zasługuje na to, aby w obszerniejszem streszczeniu doszła do wiadomości ogółu.

Wstępny rozdział memoryału lwowskiej Izby handlowej zaznacza życzenia galicyjskich kupców i przemysłowców w sposób ogólny. Życzenia te sięgają po za ramy wskazane w zapytaniu Ministerstwa handlu, gdyż oprócz potrzeb i stosunków wewnętrznego obrotu obejmują także życzenia pod względem taryfy międzynarodowego obrotu i urządzeń kolejowych w ogóle, o ile one bezpośrednio lub pośrednio wpływ na obrót wywierają. Memoryał zaznacza wyraźnie, że równie pilną a może nawet pilniejszą jest potrzeba zbadania taryf, które wychodzą na korzyść towarów zagranicznych i przez to produkta nasze wypierają z targów zagranicznych. Szczególnie sprawa refakcyi wymaga rozpatrzenia, gdyż koleje przyznają ulgi tylko tak znacznym zapasom towarów, że korzystać mogą z tego jedynie przedsiębiorcy gromadzący zewsząd towary. Od łaski takiego hurtownego przedsiębiorcy przemysłowcy zawiśli są zupełnie, w skutek czego korzyść refakcyi dla ogółu przemysłowców staje się illuzoryczną. Należy zatem zapobiedz złemu przez ustanowienie pewnego dla ogółu dostępnego maximum frachtu, jeżeli nie ma nastąpić zmienienie refakcyi i stanowcze poprawienie stosunków taryfowych przez zaprowadzenie umiarkowanej ceny jednostkowej.

Ważną jest także dla obrotu reforma różnych urządzeń kolejowych, mianowicie co do poboru opłat. wolnego składu i rozstrzygania reklamacyj. Szczególnie pod tym ostatnim względem często słyszeć się dają skargi ze strony kupców i przemysłowców. Memoryał lwowskiej Izby handlowej uważa decentralizacyę zarządu kolei żelaznych za stanowczy i najskuteczniejszy środek zaradczy w tej mierze. Częściowo dałyby się usunąć skargi już przez samo rozszerzenie zakresu dyrekcyi ruchu w sprawach reklamacyjnych, przez co interesowani wiele zyskaliby na czasie. Dalszym bardzo skutecznym środkiem zaradczym byłoby, zdaniem lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, ustanowienie sądu rozjemczego we Lwowie co do galicyjskich kolei żelaznych. Strony interesowane bardzo życzą sobie tej zmiany, gdyż w takim razie nietylko ubyłyby im koszta, lecz nadto każdy interesowany, mogąc bezpośrednio bronić własnych interesów, prędzej i pewniej osiągnąłby cel zamierzony.

Zaznaczywszy potrzebę ustanowienia we Lwowie takiego organu administracyjnego dla państwowych kolei żelaznych, jaki niedawno ustanowiony został dla zachodniej grupy kolei żelaznych tej kategoryi, przechodzi Izba handlowa w swoim memoryale do szczegółowego wykazania potrzeb w każdym dziale handlu i zaczyna od drzewa jako artykułu, który najwięcej wymaga zupełnej reformy taryf kolejowych, bo przemysł drzewny ma dla Galicyi nadzwyczajne znaczenie ekonomiczne, a mimo to właśnie najwięcej dotknięty jest wadliwemi urządzeniami taryfowemi.

W zewnętrznym obrocie związkowym drzewo materyałowe obłożone zostało nadto wysokiemi pozycyami taryfowemi na galicyjskich kolejach żelaznych. W Niemczech istnieje taryfa jednostkowa wynosząca za wagon (10.000 kilogramów) na jednym kilometrze 30 fenigów. Nie ma tam w skutek tego żadnych nieporozumień i kupiec naprzód obliczyć sobie może cenę transportu. W porównaniu z ceną jednostkową w Niemczech taryfa galicyjska jest znacznie wyższa. I tak n. p. pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna pobiera na przestrzeni Olszanica-Przemyśl (78 kilometrów) 41 marków w złocie, t. j za wagon i jeden kilometr $52\frac{1}{2}$ fen., a kolej Karola Ludwika na przestrzeni Przemyśl-Kraków (245 kilometrów) 109 marków, t. j. $44\frac{1}{2}$ fen. za wagon i jeden kilometr. Wobec takiej różnicy w cenach zjazd kupców handlujących drzewem, odbyty ostatnim razem w Wiedniu, usilnie upomniał się o zaprowadzenie niskich cen normalnych.

W wewnętrznym obrocie cena transportu na kolei Karola Ludwika jest nadzwyczaj wysoka i nie stoi w żadnym stosunku do cen innych kolei krajowych. Kolej lwowsko-czerniowiecka pobiera za wagon całkowicie wyładowany drzewem na przestrzeni Bortniki-Lwów (71 kilometrów) 21 zł. 20 ct. kiedy tymczasem należytość za taką samą przestrzeń wynosi na kolei Karola Ludwika 28 zł. 60 ct. na pierwszej węgiersko-galicyjskiej koleji żelaznej 25 zł. a na koleji Albrechta 24 zł. 60 ct. Nadto kolej czerniowiecka nie oblicza podwójnie frachtu za materyał drzewny przeszło 6·3 metrów długości, wymagający do transportu podwójnego wagonu, lecz tylko dodaje do ceny powyższej za 7 kilometrów 16 zł. 20 ct. Na innych kolejach cena transportu wzrasta w takim razie dwójnasób. Wspomnieć tu jeszcze należy o jednym szczególe, który wielce utrudnia ruch handlowy. Przewóz jednego wagonu drzewa z dworca koleji czerniowieckiej na dworzec koleji Karola Ludwika, t. j. na przestrzeni około $\frac{1}{2}$ kilometra, kosztuje cztery zł., kiedy tymczasem cena frachtu w skali refakcyjnej w r. 1881 na tej ostatniej koleji wynosi za wagon i kilometr tylko 32 ct.

W skutek zmiany skali refakcyjnej, jaką kolej Karola Ludwika na r. 1882 wprowadziła, odjęte zostały handlowi drzewem ulgi przyznawane w poprzednich latach właśnie tam, gdzie się wytworzył stały szlak handlowy. Odnosi się to do stacyj Medyka, Przemysl i Jarosław, trzech punktów głównych dla transportu drzewa po Sanie w kierunku Gdańska. Drzewo okrętowe i budulec nie reprezentują takiej wartości, żeby koleją żelazną mogły być do Gdańska transportowane. Powyższa zmiana skali refakcyjnej wywoła ten skutek, że ucierpią na tem bardzo transporty Sanem ku stacyom Medyka, Przemyśl i Jarosław a transport drzewa koleją na Kraków do Gdańska wcale się nie ożywi albo tylko nieznacznie. Straty poniosą tak kupcy jak i kolej. zatem w interesie obu stron leży zaprowadzenie napowrót dawniejszej skali refakcyjnej. Dalszą szkodę przynosi naszym producentom w obrocie wewnętrznym pośrednie forytowanie rossyjskich transportów drzewa na Brody i Podwołoczyska. Okazuje się zatem potrzeba ujednostajnienia cen transportu na podstawie taryfy kolei czerniowieckiej.

Zniżonej ceny za pełne wagony wymagają kupcy i producenci także dla transportów wynoszących 8,000 kilogramów drzewa materyałowego i budulca. Przemawia za tem żądaniem już ta okoliczność, że używane do transportu takiego drzewa wagony nie są jednakowej długości i objętości, a nadto nigdy nie mogą być tak wyładowane, żeby cała ich siła transportowa została wyzyskaną, kiedy tymczasem w obliczeniu należytości kolejowej pełny ładunek przyjmowany jest za podstawę. Zmiana taka usunęłaby także powody częstych obecnie nieporozumień, gdyż organa kolejowe skarżą się na przeładowanie wagonów.

Taryfa dla drzewa opałowego, która jest notorycznie zbyt wysoką, zniżona została na kolei Karola Ludwika wyjątkową taryfą 24go listopada 1880 tylko dla Lwowa. Podobne zniżenie dla innych miejscowości byłoby bardzo pożądanem. Także zniżenie taksy za wagę, która wynosi 0·6 ct. od centnara albo 1 zł. 20 ct. od wagonu, uważa memoryał Izby handlowej za niezbędne. Niektóre stacye nie posiadają wagi potrzebnej dla transportu drzewa i z tego powodu biorą kubiczną zawartość za podstawę obliczenia ceny frachtu. Gdy drzewo następnie na innej stacyi zważone zostanie na właściwej wadze, powstaje różnica szkodliwa dla kupca. Jeżeli bowiem okaże się mniej niż 100 centnarów metrycznych, stacya żąda opłaty za pełny ładunek wagonowy, a jeżeli okaże się więcej niż 100 centnarów, stacya wyrzuca przewyżkę, która tylko za osobną wysoką opłatą dostać się może na miejsce przeznaczenia.

Obecna opłata za skład jest za wysoka, jeżeli się zważy, że drzewo materyałowe tylko partyami z lasu do stacyi kolejowej dowozić można, a transport odbywać się musi wagonami całemi. Z natury tej kategoryi interesów handlowych wypływa, że dla braku środków transportowych na wsi w potrzebnej ilości, często dopiero w 8—10 dniach pełny transport dostawiony być może na dworzec kolei, gdzie następnie często okazuje się brak potrzebnych wagonów w danej chwili. Względy słuszności przemawiają za tem, aby kupcy nie wpłacali należytości za skład drzewa przynajmniej w pierwszych 8—10 dniach od rozpoczęcia dostawy frachtu na dworzec kolejowy. Także opłaty manipulacyjne nazywa memoryał Izby handlowej wygórowanemi. Przedsiębiorca obowiązany jest naładować i wyładować wagony własnym kosztem. Ponieważ wagony z drzewem idą wprost z miejsca nadania do miejsca przeznaczenia, przeto nie ma właściwie żadnej manipulacyi nawet w takim razie, jeżeli transporty drzewa z kolei czerniowieckiej lub kelei Albrechta przechodzą na kolej Karola Ludwika.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Stronnictwa w Niemczech).

Pod powyższym tytułem powtarza *Nordd. Allg. Ztg.* artykuł jednego z niemieckich organów wydawanych w Ameryce i zwraca nań uwagę wszystkich Niemców. „Bez wstępu—pisze *Nordd. Allg. Ztg.*—powtarzamy u-

---

po powierzchni przedmiotu. Proszę spojrzeć na tę naturę gorącą, tropikalną, jakby rozkwitłą we śnie, na te ptaki i kwiaty sfer gorących, o kształtach nadnaturalnych, na te marmury i draperye, na to łamanie światła, na ten cały blask olśniewającego przepychu — to jakby mamiące dziwy kuglarza, który wyrzuca tysiącami zwoje różnobarwnych wstążek, tkanych barwami zorzy i słońca. Stoimy już po za progiem rzeczywistości ale jeszcze nie w świątyni wyższego ideału. Kobiety Makarta to rój rozkosznych sułtanek, żyjących w zaczarowanym świecie haremu, wśród wrzasku papug, szmeru wody na dnie marmurowej fontanny, lekkiego tchnienia powietrza, które im z białego czoła zdmuchuje powiewny wachlarz czarnego niewolnika....

A jednak nie można się spierać z Makartem ani o brak myśli, ani o brak prawdy — wszystkie te grzechy okupuje taką wspaniałą naiwnością, jakimś takim dziwnym przepychem i weselem życia. Tego, co brzydkie, smutne i ciemne — nie rozumie mistrz wcale, i to jest największym urokiem jego obrazów. Śmieć odrzucać wszelką dysharmonię, jest prawdziwym anachronizmem w wieku, w którym wszystkie sztuki, nawet poezya, nawet najidealniejsza muzyka, chcą wyrażać idee filozoficzne negacyi i buntu. Jeżeli artysta pojął piękno nieco poziomo, dekoracyjnie, powierzchownie, cieszmy się i taką choćby formą piękna.

Skoro raz się zgodzimy na takie pojęcie, może nam być dobrze wobec obrazu Makarta, dobrze i wesoło, jak dziecku wobec wspaniałej *féerie*. To prawdziwa kąpiel bezmyślności, spokój dla rozstrojonych nerwów. A gdy pójdziemy do atelier malarza, dopiero go zrozumiemy, i to lepiej, aniżeli krytykując jego obrazy. Otoczenie artysty uzupełnia go i daje nam klucz do właściwego osądzenia jego dzieła. Oto jesteśmy w sieni wielkiej i bardzo brudnej i nieurządzonej wcale; woda spada kropla po kropli z kurka ściennego w miednicę — na bocznej ścianie podarty, wypłowiały gobelin. Nic tu nie ma, coby oznajmiało bliskość bożka i nimf jego. Ale przecież — na wielkiej, pokrytej kurzem komodzie leży karta wizytowa z zagadkowem nazwiskiem *Fanny*.... tajemnicza i kokieteryjnie zagięta.... Służący odchylił kotarę i jesteśmy na progu słynnego atelier, u drzwi, na których zdaje się napisane: *Lasciate ogni — affano*... Zostawcie za sobą rozumowanie, troski i kłopoty dzienne, przestańcie na życie patrzeć mądrem a sowiem okiem — to państwo zbytku i zabawy, bo tu króluje kobieta! Nie patrzę zrazu na nic — ani na makaty, którémi ogromne ściany są pokryte, ani na stare bronzy, zbroje, porcelany, marmurowe popiersia i posążki, indyjskie i chińskie poczwarki.... na nic nie patrzę.... tylko na parę żółtych pantofelków Louis XV, o wysokich na 15 calów zapiętkach, które widocznie pozowały przed artystą.... Bo te same pantofelki odnajduję na wielkim obrazie na staludze, zdobiących fantazyjnie nóżkę ślicznej kobiety.... Dalej na fotelu dwie czy trzy suknie kobiece z różnych wieków; srebrzysta *Empire* z staniczkiem na trzy cale szerokim; bogaty kostium Sary Bernhardt z roli *Dona Sol* w *Hernanim*, obszyty cały perłami, a między temi stanik widocznie wczoraj noszony, z przypiętemi kwiatami, które zaledwie miały czas przewiędnąć.

A po nad tem wszystkiem wśród rozmaitych portretów blondynek, brunetek i rudych.... ołtarz, prawdziwy ołtarz, bardzo pięknie rzeźbiony, średniowieczny — a w nim obraz kobiety.... To nam tłómaczy Makarta... Ołtarz zbudował kobiecie, ją tylko widzi w wszechświecie, ją tylko uznaje godną sztuki.... i kocha ją — jak?... Może namiętnie? Może po pogańsku deifikuje ją jak grecki Parys? Nie — kocha ją.... po wiedeńsku.... Trzeba wiedzieć, co jest Wiedenka — to nam najlepiej wytłómaczy artystę. Wiedenka i Makart koniecznie należą do siebie.

Wiedeń wyrabia specyalny typ kobiecy — każdy zna Wiedenkę z ulicy, wie, jak wygląda. Otóż Wiedenka rujnuje się podobno na czepeczki, na koronki a mianowicie na buciki. Powiadają, że początkiem niejednego złego bywa—rachunek niezapłacony szewca!... Dość spojrzeć na tę armię bucików wystawioną za szkłem — pantofelki z kokardami jak motyle, haftowane po wschodniemu, wyszywane perełkami, atłasowe, złocone — niepodobna nie zostawić tam duszy... Wiedenka potrzebuje zbytku, przepychu, mniej daleko artystycznego niż wyrafinowana Paryżanka — delikatna figurynka *Cinque Cento* mniej ją cieszy niż — kapelusz za 200 zł., którym się może poszczycić w Praterze. Mniej też w niej żywiołu dramatycznego; umie się śmiać, jak może żadna kobieta na świecie; pokazać 36 zdrowych i ślicznych ząbków, dwa dołki w policzkach i najpiękniejsze usta. Z tą swoją bezmyślnością, z tym zbytkiem, przepychem wesołym, lekkomyślnym, przeszła Wiedenka jak żywa na płótno Makarta. Tak ją maluje, tak się też w niej kocha — i tak, jak tego pragną kobiety, bezrozumnie, bez upamiętania... Anegdota jedna wystarcza... Pani* była jedną z szczęśliwych, która czas jakiś trzymała artystę w jedwabnej niewoli. Nietylko, że najpiękniejsze rzeczy z atelier Makarta przeszły do salonu tej pani, nietylko malował jej obraz po obrazie, ale nareszcie zachciało się tyrance, aby jej artysta pomalował — piec!! Naprózno artysta.

...kurczy się i krztusi,
Aż zimny pot na nim bije —
Lecz pan każe, sługa musi....

Makart już zabierał się do roboty, gdy przyjaciele wdali się w sprawę i przeszkodzili podobnej profanacyi sztuki....

Przebaczcie mi o piękne i wesołe Wiedenki, jeżeli powiem, że trochę kaprysów i fantazyi z waszych ładnych, fryzowanych główek przeszło także w urządzenie atelier waszego mistrza i niewolnika.

Atelier Makarta — to już nie surowe, nagie atelier realisty Wereszczagina, nie ciemne, harmonijne atelier myśliciela Munkaczego — zbytek dekoracyjny, nieład, świetność i przepych nie do opisania, a przytem i sensu i myśli mało. Na średniowiecznej zbroi starożytna głowa Rzymianina, wypchany gołąb nad makatą, kapelusz chiński koło przepysznych wazonów sewrskich, postumenta brzydko modelowane z lanego bronzu a na nich papierowe kwiaty.... Co jest prawdziwie piękne i malownice, to struktura architektoniczna olbrzymiego salonu — z jednej i z drugiej strony rodzaj *loggii*, z których oko odkrywa coraz to nowe perspektywy. Artysta uniknął nieznośnej jednostajności czterech ścian — to sprawia niespodziane i urocze wrażenie....

Nareszcie, kto jest sam Makart?.... Po tem wszystkiem zdawałoby się koniecznie, że musi to być postać zajmująca, prawdziwie świetna. Zapewne rodzaj olimpijskiego Jowisza, także, jak wiadomo, wielkiego bałamuta, który, chcąc się podobać kobietom, coraz to zmieniał postaci, stosując się do osobistego ich gustu. Tymczasem Makart zawsze jest jednakowy nie mówiłem z nim nigdy, ale widziałem kilka razy; raz w własnym jego atelier, gdy drzemał w kącie na kanapie, raz na wystawie Sary Bernhard. Żywa i wielomowna Paryżanka nie wypuszczała rąk jego z dłoni i zasypywała go gradem miłych pochlebstw — Makart odpowiadał na to prostem *Oui* albo *Non*! albo kiwnięciem głowy. Jest to piękna głowa, choć twarz już nieco zwiędła, wielkie czarne oczy, włosy i zarost gęsty — postać zbyt mała i szczupła. Zresztą bardzo małomowny i zamknięty w sobie; lubi wesołość i przepych na zewnątrz, sprawia pięknym znajomym owe sławne festyny kostiumowe, na których podobno nic nie mówi a jedną z jego ulubionych rozrywek jest polowanie, nie na gemzy, nie na dziki, nie na niedźwiedzie.... darujecie panie — na króliki!...

Z. D.

wagi godny artykuł, który w przekładzie brzmi:

„Stronnictwo konserwatywne przesycone jest jeszcze prawie przedpotowemi zapatrywaniami i dlatego nie możemy mu życzyć dojścia do steru. Grupy liberalne zarażone są przeważnie niemiecką chorobą narodową, to jest pełnym namaszczenia doktrynerzyzmem, a nawet demokraci socyalni, którzy zresztą wiedzą, co ludowi dolega, nie uchronili się także od tej choroby. Zamiast zorganizować klasy robocze a potem krok za krokiem zdążać do pożądanych reform i w tym celu porozumieć się z rządem, ludzie, którzy objęli przewodnictwo, rozpoczęli jako prawdziwi niemieccy doktrynerowie od tego, że malowali raj w obłokach, któryby był możebny tylko wtedy, gdybyśmy my nędzni śmiertelnicy zostali najpierw bez wyjątku aniołami, wolnymi od błędów i ułomności ludzkich. Drugi zaś błąd popełnili przywódcy ruchu socyalistycznego przez to, że zerwali czemprędzej z rządem. Jeżeli muszę się liczyć z wpływowym człowiekiem albo z potężnem społeczeństwem, bez którego pomocy niemogę osiągnąć pożądanego dla siebie celu, to wielką popełniam niedorzeczność, rozpoczynając działanie od wypowiedzenia temu czynnikowi wojny na noże, jak to właśnie uczynili demokraci socyalni. Zamiast przypuścić i uznać nawet, że rząd a szczególniej królewski dom Hohenzollernów mają w tem największy interes, ażeby wielkie masy ludu doznawały pomyślności, zamiast wyjść z tak zasadniczego punktu widzenia, rozpoczęli oni od postawienia celów, w których usunięcie domu panującego figurowało jako pierwszy warunek, a zatem od celów, których dziś żyjąca ludzkość nie osiągnie. Nic zatem dziwnego, że rząd zwrócił się przeciw socyalistom, a przy władzy, którą rząd posiada mimo hałasów opozycyjnych, pokonał oczywiście a przynajmniej powstrzymał ruch socyalistyczny. Wiele już do dziś mogło się było stać w kierunku polepszenia sytuacyi robotników, gdyby nie niemieckie doktrynerstwo, które z zawziętością się rzuca na rzeczy najprostsze i zamiast praktycznie ująć przedmiot, osnuwa go siecią zapatrywań zasadniczych i wjeżdża z taczkami w moczary nie do wybrnięcia.

„Tak jest, tymczasem przywódcy razem z zasadami ugrzęźli, a że jedenaście frakcyjek niemieckiego parlamentu nie wyciągną tego wózka, to więcej niż pewnik. Nie ulega również wątpliwości, że i ci jeszcze bardzo długo napróżno czekać będą (musieli, którzy sobie wyobrażają, że jakaś rewolucya zmieni obecny stan rzeczy. Komiczna to była scena, gdy stronnictwo filistrów postępowych w parlamencie z panami Hänelem i Richterem na czele kładło nacisk nietylko na swoją wierność dla korony, ale przysięgało się zarazem na wszystko, iż nic takiego broń Boże nie wypowiedziało, coby wyglądać mogło na nielojalność.

„I w samej rzeczy naród z rządem, który zjednoczył Niemcy, są w najlepszej zgodzie i zadowoleni z siebie. Tylko drobiazgowa niemiecka analiza i poniżanie niemieckich mężów powodują wybory w duchu opozycyjnym. Powiadają naprzykład, że wobec uzbrojeń w republikańskiej Francyi i niemiecka „republika“ rozbroić się nie może, a przecież w Niemczech, jak szerokie i długie, nikt niechce słyszeć o republice niemieckiej, lubo mieliśmy sposobność mówić o tem z ludźmi warstw najrozmaitszych. Pominąwszy bowiem okoliczność, że w Niemczech wszyscy nietylko zadowoleni są z Hohenzollernów, ale nawet z dumą wspominają o „starym Wilhelmie“ i o „naszym Fryderyku“, to zresztą czuje to dobrze i każdy postępowy filister, że przenika go dreszcz na myśl o rządzie „Richtera, Laskera i Schrapsa“. Lubią wprawdzie niezmiernie, gdy p. Richter niekiedy zamierzy się na Bismarcka i udowadnia, że lud ma także prawo wetknąć swoje trzy grosze, ale od tego pobrzękiwania do republiki przestrzeń niezmiernie daleka.

„Jakkolwiek jednak zawiłe są stosunki frakcyj niemieckich, to jednak trzy główne grupy odróżnić można i powiedzieć, że konserwatyści reprezentują wielką posiadłość, liberalni kapitał ruchomy a socyaliści klasy pracujące.“

KRONIKA

= **Jego Król. Wysokość** generał-komendant książę Wilhelm Wirtemberski wyjechał wczoraj wieczór do Krakowa, gdzie zabawi do 8 b. m.

= **Państwo Namiestnikowstwo** przyjmować będą w pierwszy dzień świąt wielkanocnych, w niedzielę w południe, od godziny 12 do 3.

(—) **W sali obrad** magistratu oglądać można kopię portretu Jerzego Franciszka Kulczyckiego, słynnego z nieocenionych usług, jakie oddał oblężonemu przez Turków Wiedniowi. Oryginał tego portretu jest własnością stowarzyszenia kawiarzy wiedeńskich, którzy w dzielnym Polaku czczą swego protoplastę, założyciela pierwszej kawiarni wiedeńskiej. Kopię wykonał na zamówienie lwowskiej Rady miejskiej, jak wiadomo, znany już zaszczytnie malarz polski, przebywający w Wiedniu, p. Tadeusz Rybkowski. Portret sam wielce ciekawy i charakterystyczny; przedstawia Kulczyckiego w kostiumie tureckim, w czerwonym zawoju a raczej kołpaku wschodnim i w ciemnym kaftanie. W lewej ręce trzyma Kulczycki rusznicę, w prawej tablicę, na której czytamy: *In dieser Kleidung und also bewaffnet gieng er aus Wien den 13 August durch das tirkische Lager bis er zu Herzog Durchl. auf Lotringen kommen und bracht von dar die erwinschte Kundschafft zurucke den 17 ditto 1683.* A nieco niżej: *Georg Frantz Koltschiskii gewester Dollmetsch bei der oriental. Comp. Diser ware der erste Caffesieter in Wien.* Kopia, jak tego spodziewać się było można po tak utalentowanym malarzu, jest wyborna. Pan Rybkowski wykonał ją z doskonałą wiernością i znakomitem uchwyceniem wszelkich charakterystycznych cech oryginału, tak w samym rysunku jak w kolorycie. Nie wątpimy, że obecnie, kiedy zbliża się dwusetna rocznica wielkiego dziejowego wypadku, w którym odegrały tak świetną a przeważną rolę zastępy polskie, a z którym połączyło się na zawsze także imię Kulczyckiego, niejedna z instytucyj krajowych i niejeden z możniejszych miłośników zabytków ojczystych pójdzie za przykładem lwowskiej Rady miejskiej i zamówi u p. Rybkowskiego dalszą kopię tego oryginalnego i bardzo charakterystycznego wizerunku.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** Na odbytem w tych dniach posiedzeniu wydziału tego towarzystwa w Krakowie odczytano pismo Wydziału krajowego w sprawie budowy szkoły snycerskiej w Zakopanem, z oznajmieniem, iż Wydział krajowy byłby skłonny uwzględnić ten projekt, według którego towarzystwo tatrzańskie wystawić ma budynek taki pod warunkiem, iż uzyska na ten cel subwencyę 6.000 zł. płatną w rocznych ratach po 1000 zł. Wydział krajowy ofiarowuje na ten cel zapomogę 3000 zł., płatną w rocznych ratach po 500 zł., jeżeli Ministerstwo wyznań i oświecenia na projekt ten się zgodzi i pokryje resztę wymaganej subwencyi ze skarbu państwa. — Następnie sekretarz wydziału towarzystwa przedłożył nasiona limby z Kamczatki, przywiezione przez hr. Artura Potockiego z Warszawy w darze dla towarzystwa. Uchwalono przesłać część tych nasion oddziałom kołomyjskiemu i stanisławowskiemu z prośbą o zasianie ich na Czarnohorze, resztę przeznaczono dla Tatr. Wydział uchwalił dalej zaprosić dra Chałubińskiego na przewodniczącego komisyi naukowej, która podczas lata funkcyonować ma w Zakopanem.

— **W krakowskim szpitalu** głównym, jak donosi *Czas*, kilku lekarzy w ostatnich czasach zaraziło się panującym tam tyfusem plamistym, a wczoraj uległ tej chorobie asystent tego szpitala dr. Gramatyka.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu F. S. dwie butle wiszniaku, panu E. K. z pomieszkania srebrny zegarek o podwójnej kopercie ze srebrnym łańcuszkiem, a wyrobnicy pewnej z pomieszkania na ulicy Ormiańskiej kwotę 8 zł. i mały kufereczek z bielizną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu słynny malarz historyczny Henryk Lehman, członek Akademii, w 68 roku życia; w Wiedniu radca budowniczy w ministerstwie spraw wewnętrznych Franciszek Hutzler, przeżywszy lat 59.

— **Austryacka wyprawa polarna.** Z Pola dnia 1 b. m. donoszą: W bankiecie, urządzonym dziś przez hrabiego Wilczka dla uczestników wybierającej się w tych dniach na morze arktyczne naukowej ekspedycyi austryackiej, wzięło udział 41 osób, a między niemi Arcyksiążę Szczepan i reprezentanci władz naczelnych. Obok Arcyksięcia zasiedli przy stole admirałowie Pokorny i Barry, a naprzeciw nich zajął miejsce hr. Wilczek pomiędzy dowódzcami wyprawy, porucznikami okrętowymi pp. Wohlgemuth i Basso. Obok Wohlgemutha siedział admirał br. Sterneck, gorliwy protektor ekspedycyi. Dwie kapele wojskowe przygrywały podczas bankietu. Pierwszy toast wzniósł hrabia Wilczek na cześć Najj. Pana. Następnie Arcyksiążę Szczepan wychylił kielich na powodzenie i szczęśliwy powrót ekspedycyi. Admirał Pokorny w toaście swym wyraził żywą radość, że wszyscy uczestnicy wyprawy dobrali się z grona oficerów c. k. marynarki; w odpowiedź porucznik Wohlgemuth poświęcił toast przyszłości tejże marynarki i Arcyksięciu Szczepanowi. Nareszcie hrabia Wilczek oddał cześć pamięci niezapomnianego Weyprechta. W niedzielę o godzinie 11 rano ekspedycya wypłynęła z portu w Pola.

— **Jubileusz.** Dnia 12. b. m. Włochy obchodzić będą setną rocznicę śmierci poety swojego Metastasio, który urodzony w Rzymie, 54 lat życia swojogo przemieszkał w Wiedniu i napisał tam mnóstwo tekstów dla oper, oratoryów i kantat, wystawionych w operze cesarskiej i teatrze zamkowym w Schoenbrunnie. Cesarzowa Marya Teresa nadała Metastasii tytuł swojego poety nadwornego.

— **Pomnik Wiktora Emanuela.** Komisya konkursowa tego pomnika w Rzymie przyznała pierwszą nagrodę w sumie 50.000 franków francuskiemu rzeźbiarzowi p. Nenot, drugą nagrodę w sumie 30.000 franków rzymskim rzeźbiarzom Ferrari i Piacentini, a trzecią w sumie 20.000 franków włoskiemu rzeźbiarzowi Galetti, żadnego jednakże z uwieńczonych nagrodą projektów nie zaleciła do wykonania.

— **Starożytne zabytki.** Z Rzymu donoszą, że w pobliżu Kortony, przy drodze z Rzymu do Florencyi, odkryto świeżo szczątki wielkiego rzymskiego gmachu z czasów cesarskich, a w nim znaleziono wiele mozaik, pieniędzy, waz, napisów, a obok 21 grobów starorzymskich.

(—) **W pewnem gimnazyum,** jak opowiadają dzienniki niemieckie, przeznaczył nauczyciel na pisemne stylistyczne ćwiczenie w języku łacińskim temat następujący: „Opisać uczucia przy wspinaniu się na wysoką górę.“ Uczniowie wszyscy szeroko i bardzo lirycznie rozpisali się na dany temat, jeden z nich jednak wywiązał się z zadania w trzech słowach, napisał bowiem tylko: *Utinam essem supra!* (Ach, gdybym już był na górze!). Wśród wielkiej wesołości profesora i uczniów przyznano dowcipnemu gimnazyaście palmę pierwszeństwa.

— **Brylanty cesarzowej** brazylijskiej, skradzione przed tygodniem, według depeszy z Rio de Janeiro zostały już odszukane.

— **O pożarze w kopalni** witkowickiej na Morawie doniósł nam telegram. Z morawskiej Ostrawy donoszą o tym wypadku: W niedzielę w południe wszczął się groźny pożar w hucie bessemerowskiej walcowni w Witkowicach i zniszczył tę hutę, równie jak drugi stary hutniczy budynek do szczętu. Po największych wysileniach ochotniczych straży pożarnych, które nadbiegły z pomocą ze wszystkich sąsiednich wsi i miasteczek, powiodło się w trzy godziny po wybuchu zlokalizować ogień mimo silnego wiatru, który ciągle zmieniał kierunek. Straż pożarna z Opawy, która także przybyła z sikawkami, nie potrzebowała już wchodzić w akcyę. Przyczyny pożaru nie wyśledzono dotychczas. Strata jest znaczna, lecz była ubezpieczona.

— **Prawdziwy potop,** którego widownią od dwóch już miesięcy są wybrzeża górnego biegu rzeki Misisipi w Ameryce, nie ustał jeszcze i coraz większe zrządza spustoszenia, coraz liczniejsze pochłania ofiary w ludziach. Według ostatnich depesz z Ameryki, dnia 30 marca jedna z największych przędzalń bawełny w świecie, fabryka Kalstona w Louisianie, padła ofiarą tej strasznej powodzi. Fale rozniosły do szczętu budynek fabryczny, a 120 osób, które w nim szukały schronienia, utonęło co do jednej.

— **O strasznej katastrofie** w przystani Memphis na rzece Misisipi podają depesze zaatlantyckie następujące szczegóły: Pożar na statku *Golden City* powstał tym sposobem, że od latarni, która wypadła z ręki dozorcy magazynu, zajęło się w jednej chwili kilka bal juty. Z magazynu rozszerzyły się płomienie z taką gwałtownością, iż nic nie pomógł już wszelki ratunek. Okręt płonął do szczętu, a w płomieniach utraciło życie dziewięciu mężczyzn, jedenaście kobiet i troje dzieci.

— **Wybuch kotła.** W porcie liworneńskim dnia 27 marca zarzucił kotwicę parowiec, płynący z Neapolu do Marsylii z ładunkiem i pasażerami. Załoga zajęta była właśnie zrzucaniem z pokładu przesyłek, przeznaczonych dla Liworna, kiedy nagle rozległ się silny huk i cały okręt objęty został gorącą parą. Na pokładzie powstało straszne zamięszanie; majtkowie i podróżni w dzikim popłochu zeskakiwali w morze, ażeby ujść śmierci w gorącej parze, która buchała z pękniętego kotła okrętowego. Pięć osób doznało mniej lub bardziej ciężkiego uszkodzenia.

(*r*) **Oryginalne wyścigi.** Kolonia rossyjska w Paryżu zamierza urządzić w lasku bulońskim nowy rodzaj sportu. Będą to wyścigi nierogacizny. Po za pałacykiem la Bagatelle zbudowane będą równolegle liczne rowy, szerokie tyle tylko, żeby rosły wieprz mógł się w nich swobodnie poruszać do wyścigów, w każdym z tych rowów umieszczony zostanie jeden z tych nowego rodzaju biegunów a za każdym z nich młody tresowany do tego gończy pies, który wprawdzie nie na siodle, ale w zupełności pełnić będzie obowiązki żokieja, zachęcając, a w potrzebie nawet zmuszając swego rumaka do pospiesznego biegu. Naturalnie, że niemałą przyjemnością tego nowego rodzaju wyścigów będą zakłady za tym lub owym biegunem. W tym celu każdy z nich będzie miał na szyi odmienne kolory.

— **Tunel kaletański.** Najnowszy numer angielskiego czasopisma *Nineteenth Century* zawiera następujący protest przeciw zamierzonej budowie tunelu po pod kanał La Manche: „Podpisani, których uwagę zwrócono na projekta pewnych komercyalnych towarzystw, ażeby Anglię połączyć z kontynentem europejskim zapomocą kolei żelaznej, poprowadzonej tunelem podmorskim, mając to głębokie przekonanio, iż kolej taka mogłaby Anglię uwikłać w niebezpieczeństwa natury militarnej oraz w zobowiązania, od których dotychczas na szczęście swoje, jako wyspa, jest wolna, zapisują niniejszem swój protest przeciw sankcyonowaniu i wykonaniu jakiegokolwiek przedsięwzięcia w tym rodzaju.“ Z długiego szeregu podpisów pod tym protestem, wyjmujemy tylko następujące: kardynał Manning, markiz of Bath, lord Lytton, lord Dunsany, lordowie Overstone, Waveney, wicekrólowie Halifax i Bury, admirał John Dalcymple, biskupi Gloucester'u i Bristolu, Alfred Tennyson, Goldwin Smith, generał Simmons, generał Hamley, admirał Hornby, generał Havelock-Allan, Henryk Thompson, gubernator banku angielskiego mr. Grenfell, redaktorowie dzienników *Spectator*, *Morning-Post i St. James Gazette*, wielu deputowanych, duchownych, pisarzy i t. d.

(*r*) **Zegar katedry Strassburskiej.** Wiadomo, że ten zegar, arcydzieło mechaniki, słynne w dziejach sztuki zegarmistrzowskiej, został zniszczony w czasie bombardowania Strasburga w 1870 r. Młody Alzatczyk, Alojzy Lorentz, podniecony uczuciem patryotyzmu, postanowił wskrzesić to, co nieprzyjaciel zniszczył, i z niepojętą wytrwałością i zręcznością jął się do odtworzenia dzieła, zmuszony znaczną część odgadywać, nie mając przed sobą wzoru części zupełnie zniszczonych. Trzy lata wystarczyły do ukończenia tego przedsięwzięcia, które znawcy uważali w początku za szaleństwo. Nowy zegar katedry Strasburskiej ze wszystkiemi znanemi z historyi szczegółami wystawiony jest obecnie w Paryżu przy ulicy S. Honore N. 133. Wysokość całości dochodzi 3 metry 45 cent. Wszystkie koła i inne organa ruchu są najściślej takie, jak w pierwotnem dziele Schwilguego. Na dole we środku znajduje się kalendarz wskazujący dnie, miesiące, pory roku, wschód i zachód słońca. Mechanizm lewej strony daje zmiany księżyca i literę niedzielną, rok bieżący i lata przestępne. Powyżej krążą wozy, przedstawiające planety, których nazwy zastosowane zostały do siedmiu dni tygodnia, nad niemi jest krąg wskazujący godziny i minuty, a pod niemi drogę słońca i zodyak. Mała górna sfera przedstawia księżyc i wszystkie jego lunacye, po każdej stronie siedzi anioł. Lewy wybija kwadranse za pośrednictwem czterech wieków człowieka, które znajdują się ponad księżycem, a za niemi śmierć. Każdy wiek wybija jeden kwadrans, a kiedy starość uderzy cztery kwadranse czyli koniec godziny, występuje śmierć i wybija godzinę, a anioł z prawej strony przewraca klepsydrę (zegar piaskowy). W południe, gdy śmierć wybiła dwunaste uderzenie, ukazuje się Chrystus, a dwunastu apostołów kolejno przechodzi przed nim, oddając mu pokłon, a kogut trzepocze skrzydłami i pieje trzykrotnie. Publiczność tłumnie zgromadza się. aby podziwiać to rzeczywiście ciekawe dzieło mechaniki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z posiedzenia z dnia 18. marca*)

Po zatwierdzeniu protokołu z ostatniego posiedzenia załatwiła Izba następujące ważniejsze sprawy.

Izba bierze do wiadomości doniesienie wys c. k. Namiestnictwa, że Pan Minister handlu zatwierdził wybór p. Edwarda Simona na prezydenta, a p. Michała Dymeta na wiceprezydenta Izby handlowej i przemysłowej na rok 1882.

Na wezwanie c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie uchwala Izba, celem obsadzenia pięciu posad asesorów handlowych przy tymże sądzie, zaproponować następujących siedmiu kandydatów: Józefa Fiedlera, Szymona Freunda, Abrahama Halperna, Kassiela Kieslera, Wincentego Majewskiego, Piotra Sedelmayera, Mojżesza Seinfelda.

Celem obsadzenia trzech posad cenzorów przy przemyskiej filii ubocznej c. k. austr. węgierskiego banku uchwala Izba zaproponować następujących pięciu kandydatów w porządku alfabetycznym: Meilecha Gans, M. Kruka, Edwarda Machalskiego, Efroima Matznera, Maurycego Mestera.

Do ankiety dla ułożenia statutu wystaw specyalnych, którego projekt wypracował i Izbie udzielił komitet towarzystwa gospodarskiego, wybiera Izba na delegatów ze swego grona radnych pp. Karola Gromana, Stanisława Markiewicza i Władysława Gubrynowicza, uchwalając jako dyrektywę dla nich, aby w statucie dostatecznie zawarowaną była ingerencya Izby handlowej i przemysłowej.

Na wezwanie komitetu wystawy rolniczo-przemysłowej w Przemyślu 1882 wybiera Izba ze swej strony na członków lwowskiego okręgowego komitetu wystawowego radnego p. Władysława Gybrynowicza i radcę ces. p. Maxymiliana Bodyńskiego.

Izba uchwala oświadczyć tut. Magistratowi, że urządzenie biura wywiadowczego dla spraw handlowych we Lwowie pożądanem jest ze względu na stosunki miejscowe.

Na wezwanie wys. c. k. Namiestnictwa do zaopiniowania prośby p. p. Bronisława Słoneckiego i Kazimierza Nawarskiego, o

udzielenie wyłącznej koncesyi na lat 15 do prowadzenia żeglugi parowej na Dniestrze między Haliczem i Niżniowem do granicy pod Okopami, pod firmą „Dniester-Dampf-Schleppschifffahrt“ uchwala Izba poprzeć podanie petentów, jednakże z tą restrykcyą, aby wyłączna koncesya udzieloną była tylko na lat pięć, gdyż wobec spodziewanej rychłej regulacyi Dniestru nie można na dłuższy czas zamykać drogi innym konkurentom, którzy by również chcieli urządzić żeglugcę parową na tej rzece.

Na wniosek radnych p. p. Reissa i Markiewicza uchwala Izba odnieść się z prośbą do wys. c. k. Ministerstwa skarbu, aby z powodu mylnego tłómaczenia przez władze skarbowe nowej ustawy o sprzedaży i wyszynku napojów gorących z dnia 23 czerwca 1881 pouczyło władze wykonawcze, że handle korzenne trudniące się ubocznie wyszynkiem napojów gorących, według ducha ustawy, powinne być z gospodami, cukierniami, i sprzedającymi tłuczeńce (mandoletti) na równi postawione pod względem opłaty wyszynkowej, to jest opłacać tylko $1/5$ część ordynaryum podatku, ustanowionego od głównej zarobkowości, podczas, gdy władze skarbowe ponakładały na handle tutejsze cały podatek ustanowiony od samoistnego wyszynku, a nadto jeszcze za wrzekome ukrócenie dochodów skarbowych przez nieuiszczenie całkowitej należytości wysokie każą płacić grzywny.

Na wniosek radnego p. Władysława Gubrynowicza uchwala Izba z powodu, że do budowy fortyfikacyi w Przemyślu i Krakowie rząd sprowadza cement zagraniczny, udać się z prośbą do c. k. gen. komendy o polecenie, aby ile możności przy budowlach rządowych używano wyrobów austryackich a w pierwszym rzędzie wyrobów kraju naszego, który także wyrabia cement a szczególnie doskonałe wapna hydrauliczne.

Izba uchwala podanie kupców i przemysłowców z Przemyśla o wstawienie się, aby listy jak dawniej roznoszone były tamże dwa razy dziennie, odstąpić c. k. krajowej Dyrekcyi poczt z prośbą o możliwe uwzględnienie.

Na wniosek radnego p. Gromana, jako referenta komisyi kolejowej, uchwala Izba udać się do wys. c. k. Ministerstwa handlu i prosić delegacyę polską w Radzie państwa o poparcie, aby we Lwowie ustanowiono centralny Zarząd (*Zentralverwaltungsstelle*) kolei państwowych grupy wschodniej, jaki ustanowiono już dla kolei państwowych grupy zachodniej we Wiedniu. Przydzielono: komisyi przemysłowej odezwę Izby handlowej i przemysłowej w Leoben, względem zaprowadzenia zmian w sposobie próbowania kotłów parowych.

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 18 do 25 marca) normalny. Usposobienie w handlu mdłe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 9·— zł., do 10·50 zł., żyta 6·— zł., do 7·— zł. jęczmienia 5·25 zł., do 7·— zł., owsa 5·50 zł., do 6·25 zł., hreczki 6·50 zł., do 7·— zł., kukurudzy 6·— zł. do 7·60 zł., prosa 6·50 zł., do 6·75 zł., grochu kuchennego 7·— zł., do 9·— zł., grochu pastewnego 6.·— zł., do 6·50 zł., soczewicy 15·— zł., do 18·— zł., fasoli 8·— zł., do 14·— zł., bobiku 6·— zł., do 6·50 zł., wyki 6·— zł., do 7·— zł., koniczyny 20·— zł., do 65·— zł., tymotki 34·— zł., do 36·— zł., anyżu rossyjskiego 22·— zł., do 23·— zł., anyżu płaskiego 22·— zł., do 31·— zł., kminku 21·— zł., do 22.— zł., rzepaku zimowego 12·— zł., do 12 75 zł., rzepaku letniego 10·75 zł., do 11·25 zł., rzepiku zimowego 11·— zł., do 11·25 zł., rzepiku letniego 10·75 zł., do 11·25 zł., lnianki 10·— zł., do 11·25 zł., nasienia lnianego 10·75 zł., do 11·— zł., nasienia konopnego 9·50 zł., do 10·— zł., nafty zwykłej 13·50 zł., do 14·50 zł., nafty salonowej 17·50 zł., do 18.50 zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 30·25 zł., do 31·25 zł. — Ruch towarowy na kolei Karola-Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,545.700 kilogramów i 4.735 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 7,293,700, mąki i wyrobów mącznych około 557.700, nasion olejnych około 206.500, wełny około 52,100, drzewa budulcowego i opałowego około 811.100, nafty i wosku ziemnego około 54.100, jaj około 603,700, lnu i przędziwa około 18,900, spirytusu około 101,700, soli około 444,900 i węgli kamiennych około 715,800 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 177 sztuk wołów, 4.530 sztuk nierogacizny i 28 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 5,912.000 kilogramów i 4,742 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 4,700,000 kilogramów, tudzież 432 sztuk bydła rogatego, 4,300 sztuk nierogacizny i 5 sztuk różnego bydła; zaś ku Wschodowi 1,212,000 kilogramów tudzież 5 sztuk różnego bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.630,000, mąki i wyrobów mącznych 302.000, spirytusu 63,000, produktów zwierzęcych 200,000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 2,362.000, cegieł i kamieni 457,000, węgli kamiennych 25,000 i wapna 20,000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2.668,030 kilogramów i 217 sztuk bydła Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 118,400. mąki i wyrobów mącznych 46,520, kartofli 50,000, drzewa budulcowego i opałowego 914,730, nafty i wosku ziemnego 30.200, spirytusu 70, jaj 90, soli 43,180, mięsa 870, orzechów 980, gipsu i kamieni 103,200, wapna 5.700, żelaza 1,010 skór 5 470, i zapałek 3,460 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 217 sztuk bydła.

OSTATNIA POCZTA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 22 marca b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi ustawy upoważniającej Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w sumie 1,919.400 złr. na spłacenie pozostających w obiegu sześcioprocentowych obligacyj pożyczki krajowej z r. 1873 w sumie 1,343.400 złr., oraz na spłacenie kwoty 576.000 złr. jako reszty pożyczki zaciągniętej w Banku krajów koronnych na mocy uchwały sejmowej z dnia 20 lipca 1880 r.

Nie ma jeszcze pewnych doniesień, jakiemi przedmiotami zajmie się Rada państwa po ferjach wielkanocnych, donoszą tylko, że klub prawicy postanowił załatwić po świętach oprócz taryfy celnej, nowele do ustawy o szkołach ludowych, coby przeciągnęło sesyę wiosenną aż do połowy czerwca.

Komisya prawnicza Izby panów załatwiła w poniedziałek projekt ustawy o postępowaniu sądowem w wypadkach przekroczenia ustawy o zarazie bydlęcej i uchwaliła oświadczyć się w Izbie za przyjęciem tego przedłożenia.

W części nakładu podaliśmy już wczoraj telegram donoszący, że pan Minister skarbu zarządził ograniczone rozpisanie ofert, celem wypuszczenia pięcioprocentowej renty papierowej w duchu ustawy finansowej, celem pokrycia deficytu 37-milionowego. Zaproszenia do złożenia ofert przesłał p. Minister do *Bodenkreditanstalt*, *Creditanstalt*, *Unionbanku*, *Anglobanku*, *Länderbanku* i Rotszylda.

Fremdenblatt dowiaduje się, że baron Mayr został przeznaczony na posadę posła w Bukareszcie, w miejsce odwołanego ztamtąd hr. Hoyosa i że dziennik urzędowy ogłosi niebawem jego nominacyę. Br. Mayr urzęduje od czterech miesięcy w ministerstwie spraw zagranicznych, gdzie ma powierzony ważny referat o sprawach wschodnich, przedtem zaś był kolejno posłem w Waszyngtonie, pierwszym radcą ambasady w Petersburgu, a wreszcie jako przedstawiciel austryackich wierzycieli Turcyi zasiadał w komisyi międzynarodowej, której poruczono zawarcie układu finansowego z Portą. „Baron Mayr — pisze *Bohemia* — dał się poznać jako zręczny i zdolny dyplomata, posiada zatem przymioty, jakich wymaga stanowisko reprezentanta naszej monarchii w Rumunii, gdyż Austrya, mimo całej swej przychylności dla młodego królestwa, spotyka się tam często z niczem nieusprawiedliwioną nieufnością.“

Doniesienia dzienników paryskich, jakoby hr. Wolkenstein jeszcze w zeszły czwartek opuścił Paryż, udając się do Wiednia, okazały się mylnemi. *Fremdenblatt* otrzymuje telegram, donoszący, że hr. Wolkenstein bawi jeszcze w Paryżu, jednak, jak się zdaje, w bieżącym tygodniu powróci do Wiednia.

Fremdenblatt zamieszcza następujący artykuł:

„Jeden z tutejszych dzienników ogłosił depeszę gratulacyjną do generała Skobelewa, wysłaną wrzekomo przez czarnogórskiego prezesa gabinetu Bozo Petrovica i ministra wojny Hiję Plamenaca, tudzież innych notablów czarnogórskich, dodając, że tak telegram gratulacyjny jak i nadesłana nań odpowiedź gen. Skobelewa zostały ogłoszone w czarnogórskim organie urzędowym. Cała ta wiadomość wydała nam się bardzo podejrzaną, przejrzeliśmy zatem dokładnie wszystkie numera *Glasu Czarnogorca* i przekonaliśmy się, że nie ma w nich ani śladu podobnej publikacyi. Ostatni zaś numer urzędowego organu czarnogórskiego zawiera nader sympatyczny dla Austryi artykuł, który jest zarazem energicznym protestem przeciw tym dziennikom wiedeńskim, które oskarżają Czarnogórę o zaniedbywanie wobec naszej monarchii międzynarodowych obowiązków. Dziennik urzędowy stwierdza, że Czarnogóra nie myśli bynajmniej o porzuceniu dotychczasowej neutralności, nie ma bowiem do tego najmniejszego powodu; każdy, kto twierdzi inaczej, dopuszcza się jawnego kłamstwa. *Glas Czarnogorca* polemizuje dalej przeciw dziennikom, domagającym się od Austryi stanowczego wystąpienia przeciw Czarnogórze, oraz zapewnia, że czarnogórski kordon nadgraniczny nie przepuszcza ludzi uzbrojonych i że nie ma na ziemi czarnogórskiej ani jednego uzbrojonego powstańca, co poseł austryacki w Cetynii, pułkownik Thömmel, może potwierdzić.“

Prawitelst. Wiestnik donosi, że wyrok sądu wojennego, skazujący zabójcę Strelnikowa na karę śmierci przez powieszenie, został onegdaj rano wykonanym. Prawdziwe nazwiska sprawcy zamachu i jego wspólnika nie są jeszcze znane, gdyż zeznania, jakie w tym względzie otrzymano, okazały się fałszywe.

W części nakładu donieśliśmy wczoraj, że *Neue fr. Presse* otrzymała władomość z Rzymu, iż wielki książę Włodzimierz miał specyalną misyę do papieża, przyczem omówiono wszystkie sprawy, tyczące się episkopatu polskiego. Papież wyraził podobno przed otaczającymi go kardynałami wielkie swoje zadowolenie z obecnego usposobienia cara.

Według telegramu madryckiego agencyi Havasa z niedobrze wróżącej daty 1 kwietnia stan oblężenia w Katalonji wkrótce będzie zniesiony. W dniu tym przywróconą została cyrkulacya tramwajów i kolei żelaznych, otworzono sklepy i kilka fabryk i Barcelona przybrała napowrót zwykłą postać. Inna jednak depesza tejże agencyi donosi zaraz, że w Sans (przedmieście Barcelony) wojsko dało ognia do wichrzycieli i raniło dwóch ludzi, zaś według najświeższych doniesień, porządek wprawdzie nie jest zakłócony, ale wzburzenie trwa i musiano powiększyć załogę.

Kortezy hiszpańskie podczas świąt wielkanocnych odroczą się tylko na trzy dni, ale sesya powielkanocna będzie krótką i skończy się zaraz po załatwieniu sprawy traktatu handlowego z Francyą, która wywołała tak silną opozycyę i zamieszki w Barcelonie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 kwietnia. Dziennik rozporządzeń wojskowych ogłasza, że na mocy Najw. postanowienia z dnia 17 marca generał-major Pinter otrzymał nowo utworzoną posadę *attaché* wojskowego w Belgradzie.

Berlin, 4 kwietnia. Cesarz Wilhelm po dobrze przepędzonej nocy przyjmował dzisiaj zwykłe raporty służbowe, po południu pracował z naczelnikiem gabinetu wojskowego, generałem Albedyllem.

Reichsanzeiger ogłasza nominacyę p. Schlözera posłem przy Stolicy św.

Monachium, 4 kwietnia. Magistrat po burzliwych rozprawach przystąpił do uchwał pełnomocników gminy miejskiej, domagających się zniesienia szkół symultannych.

Rzym, 4 kwietnia. *Voce della Verità* zaprzecza kategorycznie wieści jakoby kardynał-sekretarz stanu Jacobini miał zamiar podać się do demisyi.

Rzym, 4 kwietnia. Kardynał sekretarz stanu Jacobini odwiedził dziś po południu w. ks. Włodziemierza, który jutro wraz z małżonką odjeżdża do Neapolu.

Liberta donosi, że następcą kardynała sekretarza stanu Jacobiniego będzie kardynał Tomasz Zigliara.

Madryt. 4 kwietnia. Izba deputowanych obradowała nad projektami finansowemi, konserwatyści są tym projektom przeciwni.

Bank hiszpański zniżył dyskonto na $4\frac{1}{2}$ prc.

Barcelona, 4 kwietnia. Gromady robotników przeciągają przez miasto, nie naruszając porządku. Załoga została wzmocnioną.

Londyn, 4 kwietnia. W Izbie niższej na zapytanie Wolffa odpowiedział Gladstone, że korespondencya z rządem Stanów Zjednoczonych w sprawie uwięzienia w Irlandyi podejrzanych obywateli amerykańskich, których jest około sześciu, trwa ciągle. Rząd amerykański nie odpowiedział jeszcze na przedstawienia, które mu uczynione zostały w czerwcu 1881 r. z powodu podburzających wystąpień pewnych dzienników.

Następnie Gladstone wniósł odroczenie Izby do d. 17 b. m.

Dep. Gorst zwraca uwagę na świeże zajścia w sądach przysięgłych w Irlandyi, dowodzące mnożenia się zbrodni agraryjnych i bezsilności władz sądowych, oraz zapytuje, co rząd w tej mierze uczynić myśli.

Gladstone odpowiedział, że stan rzeczy w Irlandyi jest drażliwy, nie zachodzi jednak obawa politycznej lecz socyalnej rewolucyi. Już Wellington powiedział, że wobec rewolucyi przeciw wydzierżawianiu dziesięcin środki, jakiemi rozporządzać może rząd wolnego kraju, są bezsilne. Mowca jest przekonany, że zbrodnie agraryjne wywołują wyższe wpływy. Członkowie ligi ziemiańskiej powinniby dostarczyć jasnego dowodu, że pieniądze ligi nie służyły na takie cele. Wybór chwili stosownej do użycia dalszych środków należy pozostawić uznaniu rządu.

Northcote uważa, że wyjaśnienia Gladstona są niezadowalniające i alarmujące. Mowca wyraża ubolewanie, że rząd nie przyjął jego polityki.

Odessa, 5go kwietnia. Sąd na morderców Strelnikowa, którzy nazywają się Kossogorski i Stepanow, odbył się 1 kwietnia przy drzwiach zamkniętych a wyrok śmierci potwierdzony został nazajutrz przez generał-gubernatora. Dnia 3 kwietnia o 5 godzinie rano wykonano w podwórzu więzienia wyrok na skazanych w obecności naczelnika miasta, komendanta, policmajstra i dziesięciu mieszczan, w których liczbie znajdował się burmistrz. W roli kata fungował więzień, skazany za morderstwo.

Petersburg. 5 kwietnia. (*Tel. pr.*) W Dynaburgu zniknęło z magazynów 600 pudów prochu. Aresztowano wiele osób wojskowych.

Znany agitator panslawistyczny Aksakow mianowany został dyrektorem banku moskiewskiego.

Paryż, 5 kwietnia. (*Tel. pr.*) Według otrzymanych tu depesz madryckich, ludność Barcellony trwa w biernym oporze, fabryki i handle pozamykane. Tłumy robotników przepełniają place i ulice, nie przeszkadzają jednak komunikacyi i nie dopuszczają się gwałtów. Wojska skonsygnowane po koszarach. Większość Izby a nawet radykaliści i republikanie popierają ministerstwo w sprawie katalońskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 kwietnia 1882, godzina 2 m. 27. Losy kredytowe 179·—. Węg. akcye kredyt. 312·—, Akcye anglo-austr. 128·60, Akcye banku Union 122·50, Akcye kolei Karola Ludwika 307.50, Akcye kolei północnej 258·50 Akcye kolei południowej 138·25, Akcye kolei Alföld. 167·—, Akcye kolei Elżbiety 207·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·50, Akcye kolei węg północno-wschodniej 162·50, Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 98·75. Losy regulacyi Cissy 109.75, Losy tureckie 24·25, Węgierska renta 118.70, Akcye banku związkowego 118·25, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·19.3/4. Węgierskie losy 118.—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 4 kwietnia 1882, godź. 5 m. 35. Akcye kredytowe 321 ex, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union — —. Kolej Karola Lud. 308 —. Południowa —·—, Renta papierowa 75 92, Galicyjskie listy zastawne 101·80, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.48—. Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 5 kwietnia 1882, godz. 10 min. 40. Akcye kredytowe 321·60, Anglo-Austryackie 129·25, Unionsbank 122·90, Kolej Karola Ludwika 308 —, Południowa 138·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·48½. Rubel papier. 1·19½ Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z d. 4 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 — do 32·25 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11·87 do 11.90 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 12·87 zł.— Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.) 226·50 m., żyto —·— m., spirytus 56·— m., olej rzepakowy 45·10 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 61·75 fr. olej rzepakowy 70·— fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przedpłata na „Gazetę Lwowskąu wynosi za II ćwierćrocze w miejsc“ 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem“ za II ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct.. pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 kwietnia 1882

Hotel Europejski

Pp. R. Ditmar z Wiednia I Torosiewicz z Pełtwy. I. Pribik z Kijowa.

Hotel Langa

Pp. E. Hennel z Wiednia E. Felheimer z Wiednia E Basch z Berlina.

Hotel George'a

Pp L. Korwin Pawłowski z Rossyi. W. Cielecki z Byczkowic. E. Domaniewski z Podola ross. O. Trzciński z Słupek. K. Matczyński z Podhajczyk. K. Korytkoz Suchodół. W. Younga z Germaszówki. A. Milde z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp. W. Gołębski z Tyczyna. Dr. K. Wurst z Kossowa. K. Barański z Łukawicy.

Hotel Warszawski

Pp. F. Olszewski z Wadowic. I Piwko z Słobudki I. Lange z Wiednia

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 5 kwietnia 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 740.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 0.8°C. Psychrometr wilgotny 0.7°C. Prężność pary 3.6mm. Wilgoć 73%. Zachmurzenie 1. Wiatr E1 Ozon 8.

Temperatura powietrza 0.6° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 766.5mm

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o goz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 kwietnia 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	306	—	310	—
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	170	—	174	—
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	304	50	310	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	88	50	90	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	30	102	30
„ „ „ 5 pr. w. a.	98	50	99	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	10	102	10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	98	40	100	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	25	20	25
„ „ Stanisławowa	22	—	25	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	51	5	62
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	44	9	54
Połimperyał	9	75	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	18½	1	20½
100 marek niemieckich	58	25	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze		—		—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 kwietnia 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	75.90	76.10
luty-sierpień	75.90	76.10
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	76.55	76.75
kwiecień-październik	76.60	76.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	118.75	119.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
„ „ 1864 po 100 zł.	169.25	169.75
„ „ 1864 po 50 zł.	168.—	169.—
Renty Com po 42 lir austr.	34.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145 —	146.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.10	100.40
Renta papierowa 5% z r. 1881	91.35	91 55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.20	93.40
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.—	106.—
Bukowiny	96.—	97.—
Galicyi	98.60	99.10
Niższej Austryi	104.—	105.—
Siedmiogrodu	96.25	97.—
Węgier	97.25	98 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	128.—	128 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	329.40	329.70
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	865.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	823.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	559.—	561.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.25	208.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2558 —	2563
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	306.25	306.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.—	171 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	317.75	318.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	139.75	140.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	101.—
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.—	102.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.85	101.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.25	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.25	91.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.25	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.90	100.10
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.25	93.50
z r. 1867	99.75	100.25
z r. 1868	95.50	95.75
z r. 1872	95 50	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92 80	93.10
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	177.50	178.—
Clarego po 40 zł. m. k.	40.50	41 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.50	109
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	19.75
Losy mias a Krakowa	18 75	19.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	41.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.50	39.35
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	44.75	45.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.—	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	127.50
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 80	120.—
Paryż za 100 fr.	47.45.—	47.50 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.62.—	5.63.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.62.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.—	9.50.—
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 4 kwietnia 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	75	90
„ „ „ w srebrze	76	55
Renta w złocie	93	—
Losy pożyczki z r. 1860	129	25
Akcye banku austro węgierskiego	818	—
„ „ kredytowego	328	70
Londyn	119	70
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	62
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 11154. (2316 2—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi śp. ks. Antoniego Popkiewicza, o rocznych 100 zł. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to przeznaczone jest przedewszystkiem dla krewnych śp. fundatora, po tych zaś wyłącznie tylko dla synów podupadłych mieszczan miasteczka Starejsoli, którzy w innem miejscu jak w Starejsoli do szkół publicznych uczęszczają, lub też dla synów włościan, pochodzących z gmin Warzyce, Bierówka i Niepla powiatu Jasielskiego.

Synowi obcokrajowców i urzędników rządowych niemogą korzystać z fundacyi, chociażby nawet pochodzili z powyższych miejscowości.

Stypendyum trwa tylko do ukończenia szkół średnich.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do końca kwietnia rb. i udowodnić, że według tego co wyżej powiedziano mają prawo ubiegać, się o stypendyum powyższe, a nadto wykazać iż są obrządku rzymsko-katolickiego, że ukończyli przynajmniej 2 klasę szkół ludowych i uczęszczając do szkół publicznych w kraju istniejących, odznaczają się dobrym postępem w naukach, pilnością i obyczajnością. W każdym razie załączyć należy do podania, metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. Ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 16 marca 1882.

L. 834. (2342 2—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela w zakładzie karnym w Wiśniczu z rangi i płacą XI klasy, dodatkiem aktywalnym 120 zł wolnym pomieszkaniem, 10 kub metr. twardego, 4 kub mtr. miękiego drzewa do opału i 7 kilo świec stearynowych.

Ubiegający się winni wykazać kwalifikacyę na nauczyciela dwuklasowych szkół elementarnych jako też do nauki w innych powszechnie użytych wiadomościach niemieckiego, rysunków, muzyki, śpiewu i pełnienia obowiązków organisty.

Podania wnieść należy do 1 maja 1882 przez władze przełożone do ck. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków 2 kwietnia 1882

L. 13842. (2317 2—3)

W celu nadania dwóch stypendyów z zapisu Wgo księdza Michała Olszewskiego po 130 zł. wa. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya tej fundacyi przeznaczone są dla młodzieńców wyznania chrześciańskiego obrządku rzymsko katolickiego, którzy z dobrym postępem w naukach i obyczajach, uczęszczają do szkół publicznych, średnich, lub wyższych, a przytem są zupełnie ubodzy lub w takim niedostatku że bez pomocy nie mogliby się w szkołach utrzymać.

Pierwszeństwo służy przedewszystkiem uczniom pochodzącym z rodziny fundatora a mianowicie potomkom brata jego Leona Olszewskiego, tudzież potomkom sióstr fundatora Karoliny z Olszewskich zamężnej Bohaczek i Joanny z Olszewskich zamężnej Szule.

Jeżeliby z rodziny fundatora nie było odpowiednich kandydatów natedy stypendya nadane będą synom włościan urodzonym w kraju, a posiadającym warunki wyżej podane.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przedłożonej władzy szkolnej do Wydziały krajowego najpóźniej do końca kwietnia rb. i załączyc metrykę chrztu świadectwo ubóstwa i ostatnie świedectwo szkolne.

Krewni fundatora, którzyby jako tacy ubiegali się o stypendya powyższe winni załączyć równie dowody pokrewieństwa.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel Ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 16 marca 1882.

L. 5920 (2323 3—3)

Na posady: 1) woźnego przy c. k. Dyrekcyi poczt za kaucyą 200 zł z rocznymi poborami płacy 400 złr dodatku czynnej służby 100 zł i suknią służbową.

2) jednego ewentualnie więcej listonoszów i dwóch ewentualnie więcej woźnych pocztowych w tymczasowym charakterze za rocznem wynagrodzeniem 350 zł. z dodatkiem czynnej służby 87 zł. 50 ct. i dodatkiem służbowym 50 zł. i obdzieleniem suknią służbową za kaucyą 300 względnie 200zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. kr. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 30 marca 1882.

L 7765. (2314 3—3)

Celem nadania dwóch stypendyów z funduszu imienia Hipolita Czajkowskiego każde o rocznych 300 zł wa. ogłasza się niniejszem konkurs

Stypendya te przeznaczone są wyłącznie tylko dla młodzieży imienia Czajkowskich lub Horodyskich, uczęszczajacej do szkół publicznych początkowych, średnich lub wyższych, któregokolwiek zawodu lub rodzaju.

Pierwszeństwo mają młodzieńcy należący do stanu szlacheckiego, a po tych inni Czajkowscy lub Horodyscy, osobliwie zaś synowie oficerów, urzędników lub księży ruskich tak w kraju jakoteż i we Francyi urodzonych.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do końca kwietnia r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa i ostatnie świadectwo szkolne, względnie zaś dowieść oraz w sposób wiarygodny własności, które według tego co wyżej powiedziano, dają pierwszeństwo do stypendyów.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 16 marca 1882.

L. 10875 (2315 3—3)

Celem nadania dwóch, a względnie trzech stypendyów z fundacyi imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzonych przez gminy i mieszkańców byłego powiatu Radymieńskiego, każde po 55 zł. rocznie, ogłasza się niniejszem konkurs.

O nadanie tych stypendyów ubiegać się mogą młodzieńcy ubodzy, którzy po ukończeniu nauki w jednej ze szkół ludowych gmin byłego powiatu Radymieńskiego do szkół wyższych uczęszczają.

Pierwszeństwo do jednego z tych stypendyów mają synowie włościan.

Prawo nadania jednego stypendyum, służy Wmu Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, Ordynatowi na Skale, dwa drugie nadaje Wydział krajowy.

Kandydaci winni wnieść podania swoje na ręce Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają, do Wydziału krajowego najdalej do końca kwietnia r. b i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa należycie zatwierdzone, tudzież świadectwa szkolne tak ze szkół początkowych byłego powiatu Radymieńskiego, jakoteż z ostatniego półrocza szkolnego.

Szkółki początkowe, uprawniające do ubiegania się o powyższe stypendya, istnieją w Radymnie, Ostrowie, Wietlinie, Laszkach, Duńkowcach, Nienowicach, Stebnie i Sośnicy.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wiel. ks. Krakowskiem
We Lwowie dnia 16 marca 1882.

Wyroki sądowe.

L. 5842. (2313)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości !!

Ck. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w numerze 6. czasopisma: „Zerkało“ z dnia 15go marca 1882 pod napisem: „Sumni mary patriotnyka.“ zawiera znamiona zbrodni z §. 65 i występku z §. 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 31go marca 1882.

L. 5841. (2312)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości !!

Ck. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że treść artykułu umieszczonego w numerze 5. czasopisma: „Prołom“ z dnia 19/25 marca 1882 pod napisem: „Pryczynok ku istoryi naszych dnej“ zawiera znamiona występku z §. 302 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów dnia 31 marca 1882.

L. 5843. (2361)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości !!

Ck. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 up. że broszura pod tytułem: „Kto z czego żyje.“ opowiadanie napisał Jan Młot, drukowana w Warszawie w drukarni Kowalewskiego 1881, zawiera w swej treści znamiona występków z §§ 300, 302 i 305 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tej broszury.

W skutek toj uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tej broszury.

Lwów dnia 1go kwietnia 1882.

(2263) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 60 der Zeitschrift „Die Zukunft“ ddo. Donerstag, 23. März 1882 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift „Des Volkes Recht“ seinem ganzen Umfange nach das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 27. März 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

(1683)

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. Februar 1882, Z. 687, die Weiterverbreitung der Nr 44 der in London erscheinenden Zeitschrift „Freiheit“ vom 16 April 1881 wegen des Feuilletonartikels, dann wegen der Artikel „Drei Viertel auf Zwölf“ und „Rückblicke“ nach den §§. 65 a und 303 St. G., der Nr 22 vom 28. Mai 1881 wegen des Artikels „die blutige Maiwoche“ nach den §§ 302 und 305 St G., wegen der Artikel „Der 22 Mai 1871“, „Der 23. Mai 1871“, „Der 24 Mai 1871“, „Der 25 Mai 1871“, „Der 26 Mai 1871“, „Der 27. Mai 1871“, „Die Ordnungstiger im Blutrausche“, „Die Ueberlebenden in Gefangenschaft“, „Die Kriegsgerichte“ und „Die Hinrichtungen“ nach § 305 St. G., dann wegen des Artikels „Alexander III.“ nach § 63 St. G., der Nr. 28 vom Jahre 1881 wegen des Artikels „Zur Verurtheilung des Bürgers Most“ nach § 58 c St. G., endlich der Nr. 36 derselben Zeitschrift vom Jahre 1881 wegen des Artikels „Die Propoganda der That“ nach den §§ 58 c und 59 St. G., wegen des Artikels „Schweiz“ nach den §§ 65 a und 305 St G., dann wegen der Artikel „Frankreich“ und „England“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Wels hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. Februar 1882, Z. 687, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat“ Nr. 44 vom 31. October 1881 wegen des Artikels „Aus der Verbrecherwelt“ nach den §§ 65 a und 302 St. G. dann wegen der Artikel „Bemerkungen eines Socialdemekraten über den Anarchismus“ und „Frankreich“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnissen vom 13. und 15 Februar 1882, Z. 4364, 4366 und 4505, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Humoristicke listy“ Nr. 6 vom 11. Februar 1882 wegen des Artikels „Smolar“ nach § 63 St. G., der Zeitschrift „Svetlo“ Nr. 23 vom 9. Februar 1882 wegen des Artikels „Hrozby“ nach § 303 St. G., ferner der Zeitschrift „Hlasy remeslnicke“ Nr. 3 vom 12. Februar 1882 wegen des Artikels „Vseobecny rakousky remeslnicko zivnostensky zjezd ve Vidni“ nach § 300 St. G., dann wegen des Artikels „Rakousko“ nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Böhmisch-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1882, Z. 1162, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr“ Nr. 1098 vom 22 Februar 1882 wegen des Leitartikels „der Schild der Krone“ nach § 300 St. G., dann wegen der Artikel „Die wirtschaftliche Action“ und „Ein Mahnwort“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1882, Z. 1361 Stf., die Weiterverbreitung der „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 13 vom 15 Februar 1882 wegen der Notiz „E. H in Wien“ nach den §§ 63 und 64 St. G verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25. Februar 1882, Z 900 Stf.. die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung“ Nr. 44 vom 21. Februar 1882 wegen des Artikels „Taaffe und Skobeleff“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Budweis hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Februar 1882, Z 822 Stf,, die Weiterverbreitung der „Budweiser Zeitung“ Nr. 16 vom 25. Februar 1882 wegen des Artikels „Regierung und Opposition“ nach den §§ 65 a und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Brünn hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. Februar 1882, Z. 3152, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Brünner Beobachter“ Nr. 9 vom 25. Februar 1882 wegen des Artikels „Zur Culturthätigkeit der Juden in Mähren“ nach § 302 St G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2[illegible] Februar 1882, Z 2168, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“ Nr. 40 vom J. 1882 wegen des Artikels „C kr ok jna sodnija na Vrhnik in mi“ nach § 300 St. G., ferner wegen des Artikels „Poslano“ nach den §§ 302 und 305 St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 15 und 16 Februar 1882, ZZ 1135, 1160 und 1209, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Indipendente“ Nr. 1694 vom 9 Februar 1882 wegen des Artikels „Imp. Reg. Retori ignoranti“ nach § 300 St G., der „Triester Zeitung“ Nr 33 vom 10 Februar 1882 (Morgenblatt wegen des Artikels „Ein redactioneller Lapsus des Herrn Landespräsidenten Winkler“ nach § 300 St G, dann der Zeitschrift „L'Eco del Popolo“ Nr. 23 vom 11. Februar 1882 wegen des Artikels „Galleria d'illustri Italiani viventi. Garibaldi“ nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 13. und 16 Februar 1882, ZZ. 684 und 740, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Narodni List“ Nr. 11 vom 8. Februar 1882 wegen des Correspondenzartikels „Iz Konavlja, 2 veljace“, dann der Zeitschrift „Katolicka Dalmacja“ Nr 12 vom 9. Februar 1882 wegen des Correspondenzartikels „Ispod Snieznice, 2 veljace“ nach Art. IX des Gesetzes vom 17. December 1862 verboten

Licytacye.

L. 46697. (2372 1—3)

Ck Sąd powiatowy miejsko delegowany cywilny w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że rezolucyą z dnia 25 lutego 1882 do l. 46697 dozwoloną została w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Łukaszowi Zwierzyńskiemu pto 72 złr., 72 złr., 72 złr., 1119 złr. 10 ct, 10 złr. 91 ct., 5 złr. 30 ct. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 7 w Kantorowicach w powiecie Krakowskim położonej, a Łukasza Zwierzyńskiego własnej, do której to licytacyi wyznaczone zostały trzy termina na dzień 24 maja, 7 czerwca i 26 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszo-sądowym gmachu.

Jako cenę wywołania ustanawia się cenę zastawniczego oszacowania w sumie 2500 złr. wadyum zaś wynosi kwotę 250 złr.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania w ts. registraturze dozwolonem jest przejrzeć.

Kraków 25 lutego 1882.

L. 5627. (2375 1—3)

Ck. sąd powiatowy w Staremieście zawiadamia niniejszem, że w celu zaspokojenia dłużnej kwoty 50 złr. z pn. na rzecz Lei Brudner odbędzie się egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi ogrodu N C. 110 w Staremieście położonego, a własność nieobjętej masy spadkowej ś. p. Aftanazego Boreckiego będącego, ciała tabularnego niestanowiącego, a to na dniach 11 maja 1882, 14 czerwca 1882 i 14 lipca 1882 każdym razem o godzinie 10 pp. w sądzie tutejszym z tem, że na pierwszych 2 terminach ogród ten tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na 3im terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedanym zostanie.

Cena wywołania wynosi 50 złr. aw.

Zaś wadyum 5 złr.

Bliższe warunki licytacyjne można w registraturze tutejszego sądu przeglądnąć.

Ck. sąd powiatowy.

Staremiasto 22 listopada 1881.

L. 13308 (2333 1—3)

W dniach 9 maja, 6 czerwca i 4 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano odbędzie się w budynku sądowym na zaspokojenie sumy 300 złr wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicah od Chaji z Ferberów Felczerowej należącej się przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. 36 ks. gł. dla gminy Czyżówka objętej.

Cena wywołania 393 złr. wa.

Wadyum 40 złr.

Reszta warunków w Sądzie do przejrzenia.

Ck. Sąd powiatowy

Chrzanów dnia 9 marca 1882.

L. 193. (2335 1—3)

Oznajmia się, ze w tutejszym sądzie dnia 26 kwietnia, dnia 24 maja i dnia 21 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k 43 w Palczyńcach, Andrzeja Sokoła na 1510 zł ocenionej, zakład 151 zł. Warunki licytacyjne i akta dotyczące mogą w tutejszym sądzie być przejrzane.

C. k, Sąd powiatowy.

Nowesioło dnia 16 lutego 1882.

L. 783 (2370 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 200 zł. a. w. z pn. na rzecz Leona Eisnera odbędzie się dnia 28 kwietnia i 1 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż połowy realności przedtem do Teodora i Katarzyny Czubatych obecnie do Jędrzeja i Maryi Czubatych należącej w Tarnopolu pod l. 155 położonej

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie, 399 zł. 96 ct, wadyum 40 zł. a. w Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu Dla wierzycieli, którzyby po 18 grudnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw dra Frühlinga a zastępcą tegoż p. adw dra Horowitza.

Tarnopol dnia 28 lutego 1882

L. 16147. (2381 1—3)

C. k. sąd powiatowy m del. dla okolicy miasta Lwowa i przedmieść (sek. II) we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na prośbę Anastazyi Szewczuk jako spadkobierczyni po ś p Gabryelu Szewczuk przedsięwzięta zostanie w sądzie B. nr. 2 celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. przez publiczną licytacyę $^{1}/_{6}$ części realności l. k. 22 w Zboiskach w wyk. hip. l. 94 księgi gruntowej gminy katastralnej Zboiska własnością dłużnika Piotra Chmiela będącej i w tym celu wyznacza się jeden termin a mianowicie czwarty na dzień 8 maja 1882 o 10 godzinie przed południem, na którym powyżej powołana część realności za cenę szacunkową lub poniżej tejże za jakąbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 140 zł. 83 ct., wadyum wynosi 7 zł. a. w. Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów dnia 22 grudnia 1881.

L 793. (2371 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 250 zł. z pn. odbędzie się dnia 27 kwietnia 1882 o 10 godzinie przed południem w zabudowaniu sądowem publiczna licytacya realności dłużników Gerschona i Rive Golde małż Bard pod nr. 306 w Tarnopolu własnej pod warunkami ułatwiajacemi.

Cena wywołania 1028 zł. 21 ct. a. w., poniżej której realność ta na powyższym terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną być może Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez ustanowionego kuratora adwokata dra Sternklara.

Tarnopol dnia 14 lutego 1882

L. 1613. (2364 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Podobróżnemu z Małnowskiej woli o zapłatę 118 zł. 25 ct a. w. odbędzie się tamże publiczna licytacya realności pod l k. 14 subrep. 98 w Małnowskiej woli, dłużnikowi należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach a to I 5 maja, II 7 czerwca i III 14 lipca 1882. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 250 zł., zakład 25 zł. a. w. Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny sprzedaną Warunki licytacyi i protokół zastawniczego opisania można przejrzeć w registraturze sądowej.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L 2018. (2365 1—3)

W dniach 5 maja, 7 czerwca i 14 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya połowy realności Jana Pietrusiaka pod l. k 219/194 w Husakowie położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 1[illegible]0 zł. a. w. z pn. na rzecz Eliasza Nussbauma w Husakowie. Cena wywołania 260 zł. a wadyum 10 procent Reszta warunków w registraturze.

C k. Sąd powiatowy.

Mościska dnia 23 marca 1882.

L. 3338. (2332 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie w sprawie egzekucyjnej Berka Jeremiasza przeciw Michałowi Socha pto 22 zł. z pn. ogłasza, że w dniach 10 maja, 21 czerwca i 23 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacya połowy realności pod l. k. 345 we Woli jasienickiej położonej, Michała Sochy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 50 zł., wadyum 5 zł. a. w. W powyższych dwóch terminach zostanie wspomniana połowa realności sprzedaną tylko za lub wyżej ceny wywołania, która jest zarazem ceną szacunkową. Do ułożenia ułatwiających warunków przeznaczono dzień 13 września 1882 godzinę 9 przed południem Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania tudzież oszacowania sprzedać się mającej połowy realności można przejrzeć w tutejszym ck sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów dnia 12 października 1881.

L 1484. (2344 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Josla Freilicha w kwocie 18 zł. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 107/434 w Komarnie, ciała tabularnego niestanowiącej w jednym terminie dnia 3 maja 1882 o godzinie 10 przed południem w biurach tegoż sądu.

Cena wywołania 440 zł., wadyum 5 prc. ceny wywołania w gotówce Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub którymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem p. Jana Wierzbi kiego w Komarnie.

Komarno dnia 11 marca 1882.

L. 17279. (2331 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej ks. Karola Peltza przeciw Sonderowi Hirstlerowi pto reszt. 31 zł a. w. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. kat 38/3 (budowl. nr. d. 108) i parc. grunt. 272/1, 272/2 w Szeparowcach położonej, wedle l. wyk. hip. 119 dłużnika Sondera Hirstler własnej, w tus. protokole oszacowania z dnia 25 listopada 1881 l. 14825 bliżej opisanej i na 190 zł. a w. oszacowanej, w trzech terminach dnia 5 maja, 6 czerwca i 17 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano z tem, iż przy dwóch pierwszych realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim i poniżej takowej sprzedaną będzie. Zakład 19 zł. a. w. Resztę warunków i protokół oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kołomyja dnia 30 grudnia 1881.

L. 8473. (2350 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 46 sub. rep. 73 w Mościskach powiatu Kałuskiego położonej, dłużników Romana i Anny Pukisz własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 14 kwietnia, II 19 maja i III 14 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej t. j. 30 zł. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Menasse Fruchtermann.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz dnia 15 października 1881.

L. 4194. (2349 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 93 zł. 76 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 105 w Berłohach w Kałuskim powiecie położonej, dłużników Magdy i Michała Hryciów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 17 kwietnia, II 11 maja i III 16 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 150 zł. a. w. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także i niżej wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej t. j. 15 zł. w. a. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz dnia 30 lipca 1881.

L. 4192. (2348 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 150 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 9 w Berłohach w Kałuskim powiecie położonej, dłużników Petra i Maryi Polickich własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia I 14 kwietnia II 19 maja i III 14 czerwca 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. 30 zł. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Kałusz dnia 30 lipca 1881.

L. 149. (2343 2—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie czyni wiadomo, że dnia 19 kwietnia 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym relicytacya wierzytelności Szymona Barczuka w kwocie 103 zł. 50 ct. a. w. na realności Wojciecha Matwiszyn w Kniażu l. wyk. hip. 82 ciążącej, nawet niżej ceny wywołania cyfry 103 zł. 50 ct. w. a. stanowiącej. Wadyum wynosi 10 zł. 35 ct. a. w. Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w registraturze tusądowej.
Złoczów dnia 10 stycznia 1882.

L. 3901. (2352 2—3)
W sprawie egzekucyjnej Isaaka Ginsberga przeciw Hryciowi Hoda vel. Kowalów pto 140 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. sp. 26 w Hnilicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Hrycia Hody vel. Kowalów własnej, w trzech terminach dnia 20 kwietnia, dnia 9 maja i dnia 20 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano pod następującemi warunkami: a to przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę.
Cena szacunkowa wynosi 915 zł., wadyum 125 zł. a. w. Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo sądowej registraturze przejrzane.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowesioło dnia 20 stycznia 1882.

L. 2456. (2347 2—3)
Sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Salamona Judenfreunda przeciw masie spadkowej Demiana Kalyna o 109 zł. sprzedaną zostanie realność nietabularna pod l. 8 w Poreżu dnia 20 kwietnia, dnia 5 maja i dnia 23 maja 1882 o 10 godz. rano, przy dwóch pierwszych terminach nie niżej, przy trzecim i niżej ceny szacunkowej 815 zł., zakład wynosi 10 procent. Warunki i akt oceniena przejrzeć można w registraturze.
Stanisławów dnia 12 lutego 1882.

L. 165. (2351 2—3)
Dnia 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1882 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności Ilka Rusyna w Szczercu pod n. d. 59 rep. 113 położona, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 81 zł. 61 ct. na 400 zł. oszacowanej. Zakład wynosi 40 zł. Inne warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny można w sądzie przeglądnąć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora Iwana Smolińca ze Szczerca.
C k Sąd powiatowy.
Niemirów, dnia 17 stycznia 1882.

L. 312. (2334 2—3)
C. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Teppera Dawida w kwocie 19 zł. z pn. odbędzie się na rzecz tychże w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 20 kwietnia, 19 maja i 22 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Zagórskiego pod l. k. 40 w Szufnarowy w powiecie Frysztackim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.
Cena wywołania wynosi 594 zł., wadyum 59 zł. a. w. Protokół zastawnego opisania i reszta warunków mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
Frysztak dnia 27 lutego 1882.

L 657. (2338 2—3)
C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Jana Grzyba 64 zł. 61 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedana będzie realność pod l. 11 w Jaroszowicach, ciała hipotecznego niestanowiąca, do dłużników Antoniego i Maryanny Brańków należąca, w trzech terminach 26 kwietnia, 26 maja i 26 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 275 zł, wadyum 28 zł.
Wadowice, dnia 30 stycznia 1882.

(2274 2—3)
L. 5281. C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja 7 czerwca i 19 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 zrana odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 35/35 w Czernichowie położonej, Wojtka Stodolskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 291 zł. wa. z pn.
Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. Wadyum 60 zł.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.
Bliższe warunki przejrzeć można w Registraturze.
Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.
Rudki 31 grudnia 1881.

L. 5520. (2275 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja, dnia 7 czerwca i dnia 2 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 2/31 w Kościelnikach położonej, dłużnika Ołeksy Słupskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 187 zł. 51 ct. a. w. z pn. Cenę wywołania stanowi suma 600 zł., wadyum wynosi 60 zł Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurek w Rudkach.
Rudki dnia 28 grudnia 1881.

L. 13995. (2300 3—3)
W dniu 4 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym celem zaspokojenia sumy 24 zł. z pn. należącej się Dawidowi Gronerowi od spadkobierców ś p. Jana Jagiełły przymusowa sprzedaż $^{22}/_{24}$ części posiadłości pod l. wyk. hip 199 i $^{20}/_{24}$ części posiadłości pod l. wyk. hip. 817 w Chrzanowie położonych.
Cena sza unkowa posiadłości pod l. wyk. hip. 199 wynosi 425 zł. $33^{1}/_{3}$ ct., zaś pod l. wyk. hip. 817 wynosi 254 zł. $8^{4}/_{12}$ ct., a wadya wynoszą 43 zł. i 25 zł. Resztę warunków w sądzie do przejrzenia.
C. k. Sąd powiatowy.
Chrzanów dnia 9 marca 1882.

L. 15347. (2299 3—3)
W dniu 4 maja 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze 2 przymusowa licytacya realności n. k. 806 tab. 621 w Brodach położonej, Herscha Kruch własnej, za jakąbądź cenę, celem ściągnięcia reszty 3182 zł. 13 ct. a. w. z pn. na rzecz galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie.
Cena wywołania 8000 zł., wadyum 800 zł. Reszta warunków i wyciąg hipoteczny można w sądzie przejrzeć.
Dla wierzycieli po dniu 14 lipca 1878 do tabuli weszłych, lub którymby uchwała licytacyjna i późniejsze nie mogły być doręczone, ustanawiam kuratorem adwokata dra Ornsteina.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody dnia 26 lutego 1882.

L. 1357. (2298 3—3)
W celu zabezpieczenia dobudowy do budynku sądowego w Stanisławowie rozpisuje się w skutek rozporządzenia Wysokiego Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego z 7 listopada 1881 l. 8008 licytacyę za pomocą ofert pisemnych na dzień 20 kwietnia 1882.
Cena fiskalna za wykonanie dobudowy wynosi 8267 zł. Warunki licytacyi, jako też kosztorys i plan wykonać się mających robót przejrzanemi być mogą w biurze prezydyalnym przed licytacyą i w dniu licytacyi, dokąd także oferty z 5 procent wadyum zaopatrzone w wyznaczonym terminie najdalej do godziny 12 w południe wniesione być mogą. Oferty nieułożone według przepisu lub też nie wniesione w terminie nie będą uwzględnione.
Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Stanisławów dnia 31 marca 1882.

L. 7596. (2286 3—3)
Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zespokojenia 3 rat pożyczkowych po 161 zł z pn i reszty kapitału 3029 zł 19 ct. z pn. odbędzie się dnia 11 maja i 22 czerwca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Leona i Sprinze Spinnerów wedle dom. 96 pag. 37 n. 25 haer. należącej realności pod l. $330^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 7172 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, ze jako wadyum kwota 717 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 18 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomnionej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Adolf Weiss kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Wilhelm Zucker mianowany został.
Lwów dnia 18 marca 1882.

L. 1961. (2240 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, iż w dniach 5 maja, 26 maja i 16 czerwca 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. 46 w Swarzowie położonej, wyk. hipot. 98 objętej a do nieobjętej spuścizny Wojciecha Golany należącej z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1520 zł., wadyum 152 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa dnia 7 marca 1882.

L 5533. (2303 3—3)
W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościań. we Lwowie, resztującej w kwocie 383 zł. 68 ct. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 69 w Piątkowy położonej, wedle wykazu hipotecznego n. 81 księgi głównej gminy katastralnej Piątkowy Jana Mochy i Agaty Dudek własnej, w dniach 5 czerwca, 7 lipca i 7 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie z rana
Cena wywołania 700 zł., wadyum 70 zł. a. w. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
Tyczyn dnia 30 stycznia 1882.

(2107 3—3)
L. 1352. Przemyski c. k. sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że celem wydobycia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego we Lwowie a to:
a) kwoty 460 zł. a. w. z 6 prc. odsetkami od dnia 4 października 1879 i 1 prc. prowizyą w kwocie 4 zł. 60 ct. a. w.;
b) kwoty 460 zł. a. w. z 6 prc. odsetkami od dnia 4 kwietnia 1880 i 1 prc. prowizyą w kwocie 4 zł. 60 ct.;
c) resztującego kapitału w kwocie 9518 zł. 63 ct. z 7 prc. odsetkami od dnia 4 października 1880;
d) kosztów sądowych w kwocie 20 zł. 38 ct.; i
e) kosztów egzekucyjnych w kwocie 21 zł. 52 ct. a. w. już poprzód, zaś obecnie w kwocie 34 zł. 12 ct. a. w. przyznanych; rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 159 m w Przemyślu położonej, wedle dom. V pag. 472 n. 9 haer. dłużników Chaima Raucha i Sary Rauch, która się w gmachu tutejszego sądu w biurze nr. 1 w dniu 5 maja, w dniu 1 czerwca i w dniu 3 lipca 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie.
Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 20.000 zł. a. w., wadyum 2000. zł. a. w.
Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas do ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 10 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na tym terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.
Reszta warunków, tudzież wyciąg hipoteczny w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.
O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu, wierzycieli hipotecznych Jakóba Rosenzweig, Józefa Lederer, Antoniego Leona Bośniackiego, Emila Zoilnera, Lejbę Reifa, Adolfa Rosenfelda, tudzież tych wierzycieli hipot., którzy z życia i miejsca pobytu nie są znani, lub też którymby niniejsza uchwała należycie nie mogła być doręczoną, lub którzyby do tabuli ze swemi pretensyami dopiero po dniu 9 września 1880 weszli przez już ustanowionego kuratora p. adw. dra Dolińskiego.
Przemyśl 22 lutego 1882

L. 778. (2269 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja, dnia 7 czerwca i na dniu 16 sierpnia 1882 odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż pola „pod zadnym przekopem“ pod l. k. 106 w Bieńkowej wiszni położonego, Seńka Hołowczaka własnego, celem zaspokojenia pretensyi Hryńka i Dmytra Bałabów w kwocie 13 zł. 55 ct. a. w. z pn.
Cenę wywołania stanowi suma 50 zł., wadyum wynosi 5 zł. Na pierwszych dwóch terminach zostanie pole to tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze. Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.
Rudki dnia 28 lutego 1882.

(2271 3—3)
L. 5152. W sprawie egzekucyjnej Leona Selzera przeciw Jerzemu Bechtloff pto 380 złr. z pn. odbędzie się dnia 10 maja 1882 o 10 godzinie przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 117 w Kupnowicach nowych położonej.
Na terminie tym zostanie ta realność i niżej ceny szacunkowej 1185 złr. aw. za jakąbądź cenę sprzedaną.
Wadyum wynosi 118 złr
Akt oszacowania, wyciąg tabularny tudzież bliższe warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy
Rudki 31 grudnia 1881.

(2268 3—3)
L. 661. C. k. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja, 7 czerwca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 22 w Błozwi dolnej położonej Iwana Gnyp własnej celem zaspokojenia pretensyi 100 zł, 20 zł., i 15 zł., zpn.
Cenę wywołania stanowi suma 220 zł. Wadyum wynosi 22 zł.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.
Bliższe warunki, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.
Niewiadomych wierzyaieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.
Rudki 9 marca 1882.

(2279 3—3)
L 989. C. k. sąd powiatowy w Janowie przedsięweźmie w dniu 27 kwietnia 1882 o 10 godzinie przed południem przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności włościańskiej pod l. 71 w Malczycach położonej, w celu zniesienia jej wspólnictwa między Ewą Denega i małolet. Maryą i Iwasiem Rybak, niżej ceny wywołania 630 zł., jednak nie niżej jej połowy pod warunkami z 10 czerwca 1881 l. 1647 w tym dzienniku 12, 13 i 14 lipca 1881 nr. 156 157 i 158 ogłoszonemi.
Janów dnia 15 lutego 1882.

(2280 3—3)

L. 1103 C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach przedsięweźmie w biurze sądowem dnia 14 i 28 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. wyk. hip. 104 w Porębie ciało tabularne stanowiącej na 205 zł. oszacowanej dłużnika masy spadkowej po Pawle Pomietlak.

Wadyum wynosi 20 zł. 50 ct.

Reszta warunków w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice dnia 17 marca 1882

(2273 3—3)

L. 5225. C k. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja, dnia 7 czerwca 1882 i dnia 19 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 62/40 w Nowosiołkach położonej Piotra i Katarzyny Beszłej i Maryi Bechowskiej własnej celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicyi Bukowiny w kwocie 291 zł. w. a. z. p. n.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. Wadyum 60 zł.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 31 grudnia 1881.

(2272 3—3)

L. 5224. Ck. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja 1882, dnia 7 czerwca 1882 i dnia 12 lipca 1882 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 78/41 w Nowosiołkach położonej, Błażkaj Gembezaka własnej, celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredytowego Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 174 złr. 18 ct. w a. z pn.

Cenę wywołania stanowi suma 400 złr. Wadyum 40 złr.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołauia sprzedaną

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki dnia 31 grudnia 1881.

(2270 3—3)

L. 3693. Ck. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 10 maja 1882 o godzinie 10 z rana odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 9 w Kupnowicach położonej, Seńka Wojtowicza własnej, celem zaspokojenia sumy 60 złr. aw. z pn. przez Naftalego Karp wywalczonej.

Cenę wywołania stanowi suma 340 zł. Wadyum wynosi 17 złr.

Na tym terminie zostanie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Rudki 15 listopada 1881.

(2267 3—3)

L 373 C. k. Sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 3 maja, 7 czerwca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 50 w Rozdziałowicach położonej Piotra Gedz własnej celem zaspokojenia pretensyi Hryńka Mamczaka w kwocie 50 złr. z p. n.

Cenę wywołania stanowi suma 435 zł. Wadyum wynosi 43 zł. 50 ct.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki 28 lutego 1882.

(2237 3—3)

L. 637. C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Lufta jako cesyonaryusza Majera Michla w kwocie 90 zł. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. k. 70 w Ryczychowie wykazem hipotecznym l. 60 księgi gruntowej gminy Ryczychowa objętej, Fedka Pauka i Stacha Bołtacza własnej, w jednym terminie: dnia 10 maja 1882, o 10 godzinie rano w budynku tegoż sądu.

Cena wywołania 578 zł.

Wadyum 5 pr. ceny wywołania w gotówce.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, protokół zastawniczego opisania i protokół oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Komarno 31 stycznia 1882

(2101 3 3)

L. 5222. C. k sąd powiatowy w Rudkach oznajmia, że dnia 26 kwietnia, 31 maja i 28 czerwca 1882 każdym o godz 10 przed południem odbędzie się w budynku sądowym publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 22/23 w Nowosiołkach położonej Stacha Dwórnickiego własnej celem zaspokojenia pretensyi ogólnego rolniczo kredyt. Zakładu dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 261 zł 50 kr. wa.

Cenę wywołania stanowi suma 600 zł. wa, wadyum 60 zł. wa.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej takowej, na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora Kazimierza Kurek w Rudkach.

Rudki 30 grudnia 1881.

(2236 3—3)

L. 10692. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że dla zaspokojenia sumy 450 zł. z pn. Dawida Nusima Bauer będzie sprzedawać realność nr. 84 w Martynowie nowym w wykazach hipot. 68 i 67 jako własność Iwana Jacyszyn wpisana, w trzech terminach, to jest 17 kwietnia, 17 maja i 19 czerwca 1882 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie, przy dwóch pierwszych terminach za cenę szacunkową 1030 zł lub wyżej, a przy trzecim terminie za cenę równającą się przynajmniej długom zahipotekowanym, oraz za złożeniem wadyum 103 zł. Bliższe warunki licyta yjne, wyciąg hipoteczny i akty egzekucyjne mogą być w sądzie przejrzane.

Bursztyn dnia 30 sierpnia 1881.

Księgi gruntowe.

L 2376. (2278)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Torskie rozpoczcznie komisya hipoteczna tut. sądu dnia 18 kwietnia 1882.

O tem zawiadamia się interesowanych z tem, iż każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony praw swych za stosowne uważa.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 31 marca 1882.

L. 21. (2374)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że dochodzenie miejscowe celem założenia nowych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Bóbrka na dniu 14 kwietnia 1882 rozpocznie.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Lisko 1 kwietnia 1882.

L. 23, 24. (2363)

Ar kusze posiadania dla gminy „Leśnica" i „Palcza" zostały ułożone i takowe w kancelaryi hipotecznej przejrzeć można.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 12 kwietnia 1882 w którym w razie zgłoszenia takowych dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Kalwarya 1 kwietnia 1882.

Kuratele.

L. 11162. (2301 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia, że dla marnotrawcy Pawła Gacha z Wojsławic, nadano kuratora Kubę Szostaka

Sokal dnia 6 października 1881.

L 1393. (2337 2—3)

Uchwałą sądu krajowego w Krakowie z 18 lutego 1882 l. 3293 Kazimierz Godawa z Zembrzyc uznany został jako obłąkany na umyśle, dla niego ustanowiono kuratorem Jędrzeja Kopacza.

Wadowice 8 marca 1882.

L. 3325. (2330 2—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Kołomyi wiadomo czyni, iż Petro Bojczuk z Sopowa uchwałą sądu obwodowego w Kołomyi z dnia 23go lutego 1882 l. 1730 za marnotrawcę uznany został

Kuratorem ustanawia się mu Matija Tychoniaka z Sopowa.

Kołomyja dnia 6 marca 1882.

(2244 3—3)

L. 5436. C. k. sąd krajowy krakowski oznajmia, iż Bogumiła Fihauserówna od nałożonej i hwałą z dnia 31 grudnia 1880 l. 33470 kurateli uwolnioną i za własnowolną uznaną zostaje.

Kraków dnia 11 marca 1882

Upadłości.

(2217 2—3)

L. 3911. C k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym protokołowanego kupca Efroima Wagelsteina w Stanisławowie, tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje, postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c. k. adjunkt sądowy Mojżesz Sekler, zaś administratorem tymczasowym adwokat dr. Marceli Eminowicz mianowany został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych, swe wierzytelności, chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 31 maja 1882 o godzinie 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 21 kwietnia 1882 o 10 godzinie rano. Wierzyciele po za obrębem tutejszego sądu zamieszkałych wzywa się, by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska."

Stanisławów dnia 25 marca 1882.

(2245 2—3)

L. 3176. C k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego, jako też w krajach, w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 (nr. 1 dz. u. p. z r. 1869) zobowiązują, położonego nieruchomego majątku tutejszej spółki handlowej Leiby Rosenthal & Markusa Schilling na pospólny majątek obu spólników Leiby Rosenthal et Markusa Schilling. Gdy do kierowania tym konkursem ustanowiony został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu krajowego Henryk Jakubowski, zaś jako tymczasowy zawiadowca tejże masy adwokat krajowy dr. Maramorosz.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia, nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku i do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrożeniem podanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 7 czerwca 1882 godzinę 9 przed południem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym, który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynność i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą, wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, ustanawia się termin na dzień 17 kwietnia 1882 godzinę 9 przed południem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowiony. Zarazem oznajmia się, iż konkursy co do spółki handlowej i co do każdego spólnika osobno będą traktowane. Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłoszone.

Uchwalono w Radzie c. k. sądu obwodowego.

W Kołomyi dnia 28 marca 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

(2287 2—3)

L. 29516. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratora skarbu imieniem wysokiego skarbu wojskowego o utworzenie nowego ciała tabularnego dla części gruntu w objętości 704 kw. sążni z pareeli kat. Nr 63 należącej do realności lk. 18 na Podzamczu w Przemyślu w powiecie sądowym Przemyskim położonej którato część gruntu graniczy od północy z gruntem N. p. 61 Jędrzeja i Wiktoryi małżonków Domańskich, od wschodu z dawnym gościńcem Sanockim, od południa zresztą parc Nr. 63 i parcelą Nr. 72 Herscha Dornbusch własną pod nazwa „Quai Franciszka Józefa", c. k. sąd obwodowy w Przemyślu wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, któryto projekt w tymże ck. sądzie obwodowym w Przemyślu przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1882 za księgę gruntową uważanym będzie. Również oznajmia się, że od dnia 1 lutego 1882 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hypoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy Sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wspisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w ck. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienia do dnia 1 czerwca 1882 tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć nie mającej, lub z zażalenia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 13 grudnia 1881.

(2251 3—3)

L. 5065. C. k. sąd powiatowy Lutowiska wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Marye Mulik wdowę po Jurku Mulik i Maryę Mulik siostrę tegoż, aby do spadku rzeczonego Jurka Mulika, zmarłego w Chrewcie dnia 24 czerwca 1874 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, swe deklaracye do tut. sądu w ciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego tem pewniej wniosły, gdyż inaczej spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Lecyganiszem.

C. k. sąd powiatowy

Lutowiska dnia 30 stycznia 1882.

(2213 3—3)

L. 1781. C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie zawiadamia p. Klementynę Telichowską z życia i miejsca pobytu niewiadomą że w dniu 1 kwietnia 1881 zmarł w Sniatynie ks. Romuald Krzyżanowski z pozostawieniem dwóch kodycylarnych ostatniej woli rozporządzeń. Wdrożono zatem po nim postępowanie na zasadzie ustawniczego porządku dziedziczenia, a do spadkobierstwa jest powołaną także i p. Klementyna Telichowska przez głowę zmarłej swej matki Klementyny z Krzyżanowskich Telichowskiej.

Gdy tejże miejsce pobytu sądowi nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratora w osobie p. Ilnickiego adw. w Sniatynie i wzywa się ją, by w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu do tut. ck. sądu powiatowego deklaracyę do spadku wniosła, gdyż inaczej pertraktacya spadku z resztą spadkobierców i jej kuratorem będzie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn 3 marca 1882.

(2215 3—3)

L. 528. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia Ellę Lax, Reizę Lax, Blüme Lax i Feigel Lax, że przeciw nim Markus Grün pod dniem 26 stycznia 1882 L. 528 wniósł pozew o przyznanie prawa własności do 4/30 części realności Nr. 261 w Nowym Sączu mianowicie należącej do niej parceli budowlanej, w załatwieniu którego wprowadzono postępowanie pisemne z wezwaniem wniesienia obrony w 90 dniach.

Gdy powyżsi pozwani z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi to w celu zastępowania tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorem tutejszego adw. Dr. Zielińskiego z substytucyą adw. Dr. Schornstein z którym i spór wytoczony według ustawy sądowej przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym tym pozwanym, aby w wyż wzmiankowanym czasie obronę wnieśli, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili lub innego obrońcę sobie wybrali lub innych środków do swej obrony użyli, gdyż w razie przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy-Sącz 25 lutego 1882.

L. 5860. (2360 1—3)

Ustanowienie jezdnego pocztowego na czas od 1go kwietnia do końca września 1882.
Jezdne od konia i miryametra ustanawia się na czas od 1go kwietnia do końca września 1882 jak następuje:

W dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	ekstra poczta		pocztą zwyczajną	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Wadowickim	1	8	—	90
Krakowskim	1	6	—	88
Nowo Sandeckim, Tarnowskim, Rzeszowskim, Żółkiewskim, Brzeżańskim	1	2	—	85
Sanockim, Tarnopolskim, Kołomyjskim, Czortkowskim, Stanisławowskim	98	—	—	82
Przemyskim, Lwowskim, Złoczowskim, Stryjskim i Samborskim	95	—	—	79

Należytość za wóz kryty wynosi połowę za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miryameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pocztowego pozostają niezmienione.

Z c. kr. Dyrekcyi poczt

Lwów dnia 1 kwietnia 1882.

L. 2259. (2368 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Pohoreckiego i możliwych tegoż z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że Malwina z Kuhajewiczów Kośnierska wytoczyła dnia 23 lutego 1882 l. 2259 przed sąd tutejszy przeciwko nim pozew o zapłacenie 420 zł. w, a wskutek czego został do rozprawy sumarycznej wyznaczony termin na dzień 28go kwietnia 1882 o godzinie 10 rano.

Wzywa się zatem Jana Pohoreckiego i tegoż możliwych spadkobierców, ażeby na powyższym terminie albo osobiście lub przez wykazanego pełnomocnika stanęli, lub też ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Dr Pawlińskiemu potrzebne informacye do sporu tem pewniej udzielili, inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sobie przypiszą.

Sambor 7 marca 1882.

L 2322. (2297)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „F. Scherner“, której używa Teodor Scherner jako właściciel interesu spedycyjnego w Szczakowej i Granicy, przyczem się nadmienia, że Granica jest siedzibą główną a Szczakowa siedzibą uboczną przedriębiorstwa.

Kraków dnia 27 stycznia 1882.

L. 773. (2302 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Jana Pawlikowskiego zawiadamia się niniejszem, że Konstancya Pawlikowska wniosła w dniu 21 września 1881 l 11330 do tutejszego sądu podanie tabularne o wpisanie jej prawa własności do połowy realności pod l. 91 przy ulicy Lwowskiej w Sokalu położonej dotąd jak VII st. 191 n. 88 h. spadkobierców ś. p. Anny Pawlikowskiej własnej, wskutek czego wydano t. s. rezolucyę w dniu 27go kwietnia 1881 l. 11330 stosownie do żądania powyższej prośby, którą to rezolucyę przeznaczoną dla Jana Pawlikowskiego doręczono do rąk dla niego równocześnie ustanowionego kuratora ad actum Jana Kochalewicza w Sokalu.

Zarazem wzywa się Jana Pawlikowskiego, aby udzielił stosownej informacyi temu ustanowionemu kuratorowi.

Z c. k. sądu powiatowego

Sokal dnia 31 stycznia 1882.

(2159 1—3)

L. 724. W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Maciejowi i Katarzynie Bachtom i Janowi i Katarzynie Babiarzom z Rakszawy pto 19 rat po 24 zł. i reszty kapitału 23 zł. 50 ct. wydany został dnia 20 października 1881 do l. 7847 nakaz zapłaty.

Gdy jednak miejsce pobytu dłużników Macieja i Katarzyny Bachtów nie jest wiadome, przeto celem doręczenia powyższego nakazu, jakoteż dalszych uchwał w tym sporze zapaść mających ustanowił sąd tutejszy na żądanie Dyrekcyi c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włość. dla powyższych z miejsca pobytu niewiadomych dłużników kuratora w osobie p. Ludwika Piwińskiego wójta z Rakszawy.

O tem zawiadamia sie nieznanych z miejsca pobytu Macieja i Katarzynę Bachtów polecając im, aby temu kuratorowi dowodów dla obrony praw ich służyć mogących udzielili lub też innego zastępcę sobie ustanowili i o tem sądowi donieśli.

Łańcut, dnia 3 lutego 1882.

(2249 1—3)

L. 3796. Po zmarłym w r. 1879 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Tomaszu Stabrowskim lekarzu i assesorze kolegialnym w Wielkich Łukach gubernii Pskowskiej pozostali spadkobiercy Andrzej Stabrowski syn i Marya Stabrowska żona wniośli żądanie do sądu okręgowego w Wielkich Łukach o wydanie im gotówki i walorów na rzecz masy spadkowej po śp. Tomaszu Stabroskimu w depozycie tutejszego sądu złożonych

C. k. Sąd delegowany miejski dla spraw cywilnych w Krakowie wzywa więc wszystkich spadkobierców, legataryuszów i wierzycieli śp Tomasza Stabrowskiego, ażeby w myśl §. 137 138. 139, us pat. z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 D. us. P. pretensyje swoje do tego spadku w ciągu czterech miesięcy, rachując od daty trzechkrotnego ogłoszenia tego edyktu przed tutejszym sądem zgłosili, takowe należycie udowodnili, gdyż w przeciwnym razie spadek tea wylegitymowanym spadkobiercom śp. Tomasza Stabrowskiego wydanym będzie.

Kraków d. 8 lutego 1882.

(2194 3—3)

L. 9506. C. k sąd powiatowy w Borszczowie oznajmia niewiadomym z miejsca pobytu Mordkowi Seidman i Dawidowi Seidman, że Pincas Amreich przeciw nim tudzież Asrielowi Liebsterowi, Chaninie Seidman i Efroimowi Seidman dnia 1 grudnia 1880 do l. 9506 wniósł pozew o zapłacenie kwoty 425 zł. 58 ct.

Wzywa się więc Mordka Seidman i Dawida Seidman, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi Michałowi Hordyńskiemu w Borszczowie wszelkie środki obrony o ile możności przed dniem 23 lutego 1881 wyznaczonym do rozprawy sumarycznej, tem pewniej podali, lub innego obrońcę sądowi wskazali, inaczej skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące, będą musieli sami sobie przypisać.

Borszczów dnia 31 grudnia 1880.

Doniesienia prywatne

---

k. 458. (2382 1—3)

Obwieszczenie.

Ze strony Zwierzchności gminy król. wol. miasta Gródka oznajmia się niniejszem, iż w celu wydzierzawienia karczmy na granicy Bartatowskiej w **Gródku** wraz z prawem dowolnego wyszynku i do tej przydanemi gruntami ornemi i sianożęcią w przestrzeni mniej więcej 89 morgów w jednym obszarze na przeciąg sześciu lat t. j. od 1 października 1882 do końca września 1888 odbędzie się publiczna licytacya w urzędzie gminy na dniu 8 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem, na którą wszystkich chęć licytować mających zaprasza się.

Cena wywołania ustanawia się na 500 zł. w. a., od której 10 prc., wadyum przed rozpoczęciem licytacyi do komisyi licytacyjnej złożyć należy.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w pośród godzin urzędowych w tutejszym expedycie odczytane.

Gródek, dnia 28 marca 1882.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera — Papier z c. k …